



Ponad 4 mln zł dla opolskich szkół



Europoseł i samorządowcy rozmawiali
o problemach sadowników



Nadwiślańska Kolejka
Wąskotorowa uruchomi
kursy do Nałęczowa
Prawie 5,5 mln zł pozyskane
z Unii Europejskiej

Absolutorium udzielone

W 2016 r. Powiat Opolski zrealizował 28 inwestycji, w tym 16 dotyczących infrastruktury drogowej. Osiągnięty wskaźnik inwestycyjny – 18,9 % – daje mu wysokie miejsce wśród powiatów województwa lubelskiego.

W 2016 R. WYKONANO M. IN.:



Modernizacja Powiatowego Urzędu Pracy



Przebudowa drogi w Łaziskach i Kolonii Łaziska



Przebudowa ul. Szkolnej w Chodlu



Przebudowa mostu w Poniatowej

Absolutorium udzielone

Fotorelacja z zadań wykonanych przez Powiat Opolski w 2016 r.

Radni Rady Powiatu, głosując w dniu 14 czerwca nad absolutorium, oceniali prawidłowość działalności Zarządu Powiatu. Przypominamy niektóre z zadań, wokół jakich koncentrowały się prace Zarządu w ubiegłym roku.



Przebudowa drogi w Łaziskach i Kolonii Łaziska na odcinku 3,5 km.
Wartość prac: 2,02 mln zł



Przebudowa ul. Szkolnej w Chodlu na odcinku 0,66 km.
Wartość prac: 508 tys. zł



Przebudowa ul. Fabrycznej w Poniątowej i mostu na rzece Poniatówka.
Wartość prac: 1,79 mln zł



Przebudowa drogi Wrzelowiec - Kręciszówka na odcinku 0,97 km.
Wartość prac: 494 tys. zł



Przebudowa drogi w Zadolu na odcinku 1,85 km.
Wartość prac: 558 tys. zł



Przebudowa drogi w Dąbrowie Wronowskiej na odcinku 0,6 km.
Wartość prac: 376 tys. zł



Termomodernizacja budynku Powiatowego Urzędu Pracy w Opolu Lubelskim.
Wartość prac: 516 tys. zł



Modernizacja kotłowni budynków szpitalnych w Opolu Lubelskim.
Wartość prac: 262 tys. zł

Wydawca:

Zarząd Powiatu w Opolu Lubelskim

Adres Redakcji:

24-300 Opole Lubelskie,
ul. Lubelska 4,
tel. 81 827 22 60

E-mail: gazeta@opole.lublin.pl
www.opole.lublin.pl

Foto:

Zdjęcie na okładce: „Ponad 4 mln zł dla opolskich szkół” z zasobów Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Lublinie.

Druk:

Drukarnia Standruk
tel. 81 740 25 35

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania, adjustacji i korekty redakcyjnej tekstów.

Absolutorium udzielone: Powiat Opolski w czołówce pod względem inwestycji - 8,8 mln zł na zadania inwestycyjne

W dniu 14 czerwca Rada Powiatu obradowała na XXXVI sesji, której tematem było opiniowanie i ocena ubiegłorocznej działalności Zarządu Powiatu. Radni zatwierdzili sprawozdanie finansowe i sprawozdanie z wykonania budżetu Powiatu za 2016 r. oraz głosowali nad absolutorium dla Zarządu. Ocena zeszłorocznej pracy Zarządu Powiatu nie była możliwa bez podsumowań i zestawień. W 2016 roku Powiat Opolski zrealizował 28 inwestycji, z których 16 dotyczyło infrastruktury drogowej, oraz osiągnął wskaźnik inwestycyjny na poziomie 18,9%, co daje mu 6 miejsce spośród 20 powiatów ziemskich województwa lubelskiego.



Główne uchwały nad którymi głosują radni oceniając działalność Zarządu Powiatu podczas sesji absolutorijnej to uchwała w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Po-

wiatu oraz uchwała w sprawie udzielenia absolutorium. Sprawozdanie finansowe oraz sprawozdanie z wykonania budżetu Powiatu za 2016 r., przed wniesieniem ich pod obrady Rady Powiatu, zostały poddane szczegółowej analizie przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Lublinie oraz pięć stałych komisji Rady. Zarówno RIO, jak i komisje, pozytywnie zaopiniowały przedłożone dokumenty. Pomimo tego faktu oraz braku zastrzeżeń, co do prawidłowości prowadzenia gospodarki finansowej, uchwała o zatwierdzeniu sprawozdań nie zapadła jednomyślnie – 12 radnych opowiedziało się za ich zatwierdzeniem, 3 wstrzymało się od głosu, zaś 4 zagłosowało przeciwnie. W następnym głosowaniu nad udzieleniem absolutorium Zarządowi Powiatu, 11 radnych zagłosowało za jego udzieleniem, 4 wstrzymało się od głosu, zaś kolejnych 4 głosowało przeciw przyjęciu uchwały.

O podsumowanie działalności Zarządu Powiatu w ubiegłym roku i plany na przyszłość zapytaliśmy Starostę Opolskiego Zenona Rodzika i Skarbnika Powiatu – Panią Małgorzatę Różyło:

Redakcja: *Pani Skarbnik, jak można podsumować realizację budżetu Powiatu Opolskiego w ubiegłym roku?*

Skarbnik Małgorzata Różyło: Ubiegłoroczny budżet został zrealizowany w bardzo dobry sposób z bardzo zadowalającymi wskaźnikami. W 2016 r. Zarząd

pozyskał dodatkowe środki w kwocie 4,6 mln zł, a ponadto trwały intensywne prace mające na celu realizację zadań w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz z Funduszy Norweskich. Zapewniło nam to wpływ do budżetu roku 2017 w wysokości 2,5 mln zł refundacji wydatków, które zostały zrealizowane w roku ubiegłym. Łączna kwota wydatków inwestycyjnych to 8,8 mln zł. Wskaźnik inwestycyjny wyniósł 18,9%, co wśród powiatów województwa lubelskiego daje nam bardzo wysokie miejsce. Dodatkowo z każdej złotówki wydanej na zadania inwestycyjne powiat pokrywał ze środków własnych 41 groszy. Pozostała część była pozyskana ze źródeł zewnętrznych. Dzięki takim intensywnym pracom i staraniom udało się zrealizować 28 inwestycji, z czego 16 było związanych z infrastrukturą drogową. Pomimo tak dużych nakładów inwestycyjnych, a także dzięki pewnej dyscyplinie finansowej, udało się zmniejszyć planowany deficyt budżetowy z kwoty 2,8 mln zł o 1,5 mln zł. Deficyt, jakim zamknął się budżet na koniec roku to kwota 1,3 mln zł. Ważnym wskaźnikiem ustawowym, który każdy samorząd musi spełnić, jest również wypracowanie nadwyżki operacyjnej – im wyższa nadwyżka, tym większe możliwości inwestycyjne. W ubiegłym roku udało się wypracować nadwyżkę na poziomie około 3 mln zł – w historii taki wynik powtórzył się w 2013 roku. Dla większości samorządów natomiast, wypracowanie bezpiecznej nadwyżki jest w obecnych uwarunkowaniach dużym problemem.



Redakcja: Panie Starosto, jak ocenia Pan 2016 rok? Czy był on dobry dla Powiatu?

Starosta Zenon Rodzik: Jestem zadowolony ze wskazańników ekonomicznych i zrealizowanych inwestycji. Ubiegłoroczny budżet był jednym z najlepszych, jakie przyszło nam ze współpracownikami realizować. 28 inwestycji ze zmniejszonym od planowanego deficytem oraz wypracowaną nadwyżką operacyjną w kwocie 3 mln zł oraz pozyskane fundusze zewnętrzne mówią same za siebie. W 2016 r. przygotowaliśmy wiele projektów na lata następne, które już wchodzą w fazę realizacji. Z Panem Wicestarostą Robertem Dąbrowskim oraz Panią Skarbnik Małgorzatą Różyło podpisaliśmy już cztery umowy z Urzędem Marszałkowskim z zapewnionym dofinansowaniem na realizację trzech projektów oświatowych oraz modernizację Kolejki Wąskotorowej. Łączna wartość tych przedsięwzięć opiewa na ponad 12 mln zł, zaś pozyskana dotacja wynosi ponad 8 mln zł. W ostatnim czasie podpisana została także umowa na projekt geodezyjny, w którym jesteśmy jednym z partnerów – wartość zadania przypadająca na nasz Powiat to ok. 10 mln zł. W nadchodzących tygodniach sygnowana będzie kolejna umowa – na projekt drogowy opiewający na prawie 9 mln zł.

Wart podkreślenia jest fakt, że wiele przedsięwzięć, jakie realizowaliśmy w 2016 r. i planujemy zrealizować w 2017, 2018 do 2020 roku, prowadzonych jest we współpracy z gminami naszego Powiatu, co jest niby naturalne, chociaż nie zawsze tak było. Wiele efektów tego współdziałania już widać, wiele będzie jeszcze widocznych, mimo, że niektórym tzw. politykom lokalnym to przeszkadza. W komentarzach czy w prasie lokalnej próbują ośmieszać albo wręcz napiętnować radnego, że nie wychodząc z sesji uratował szereg inwestycji i milionów złotych dla Powiatu i gmin. Niektórym przeszkadza również, że Starosta współpracuje z burmistrzami czy wójtami. No cóż, dziwne czasy, dziwni ludzie... My będziemy robić swoje. Jesteśmy przekonani, że zaplanowane inwestycje powstaną, a mieszkańcy i historia wszystko ocenią.

Redakcja: Mimo wydawałoby się oczywistych sukcesów, opozycja nie szczędziła krytyki, a niektórzy radni byli przeciwni nie tylko udzieleniu absolutorium, ale nawet zatwierdzeniu sprawozdania finansowego. Jak można się do tego odnieść?

Starosta Zenon Rodzik: Mogę wyrazić tylko zdumienie. Rozumiem, że może nie podobać się Rodzik czy PSL, ale co przeszkadzają remontowane drogi, obiekty oświatowe czy szpitalne? Polityka zaćmiła zdrowy rozsądek. Bulwersujące jest również zachowanie radnych z PiS – nie potrafili nawet uszanować pracy pracowników Starostwa, którzy przygotowali prezentację na temat wykonanych inwestycji. Podczas sesji ostentacyjnie nawet nie odwrócili głów, aby obejrzeć prezentację, jak uczynili to pozostali radni. Myślę, że to zwykła złośliwość, Zarządowi Powiatu i popierającej go części Rady Powiatu miało się nic nie udać. Mimo prób odwołania Zarządu i Przewodniczącego

Rady oraz bojkotów sesji poprzez wychodzenie z obrad, zrealizowano wiele ważnych zadań, które zostaną dla pokoleń mieszkańców Powiatu. Najtrafniej ujął to Przewodniczący Rady Powiatu Bogdan Kuta, który kontestowanie budżetu i inwestycji przez Radnego Janusza Gąsiora spuentował: „Rozumiem, że Pan Radny samokrytykę złożył, bo jest Pan współtwórcą tego budżetu”. Pozytywny jest fakt, że dwoje radnych z opozycji potrafiło wykazać się profesjonalnym podejściem i zgłosić za przyjęciem sprawozdania z wykonania budżetu, a jedna osoba również za udzieleniem absolutorium.

„Rozumiem, że może nie podobać się Rodzik czy PSL, ale co przeszkadzają remontowane drogi, obiekty oświatowe czy szpitalne? Polityka zaćmiła zdrowy rozsądek.”

Redakcja: Rok 2016 możemy więc podsumować jako dobry dla samorządu powiatowego. Co zatem dalej? Co czeka Powiat Opolski podczas dalszej części kadencji?

Starosta Zenon Rodzik: Druga połowa bieżącego roku i nadchodzący rok 2018 to z pewnością czas wielu inwestycji oraz wzmożonej pracy dla mnie i współpracowników. Podpisane umowy, zagwarantowane dofinansowanie, cieszą bo powstaną potrzebne inwestycje, powiększy się majątek Powiatu z dużym udziałem funduszy zewnętrznych, głównie z Unii Europejskiej. Będą to duże zadania, na skalę nierealizowaną dotychczas. Każdy z czytelników, który prowadził jakąkolwiek inwestycję wie, ile trudów napotyka się na etapie projektowym, wykonawczym, a później rozliczeniowym. Ponad 30 mln zł na inwestycje to również duży wysiłek finansowy udziału własnego Powiatu przy malejących dochodach i fundowanych przez ustawodawcę nowych zadaniach bez pokrycia finansowego. Obawiamy się, ale mam nadzieję, że tylko teoretycznie, że w efekcie sporów i konfliktów Rządu RP z Unią Europejską nie dojdzie do wstrzymania funduszy. Wówczas nasz Powiat i inne aktywne samorządy byłyby w ogromnych tarapatkach. Powiat Opolski mógłby stracić ok. 20 mln zł, a inwestujące gminy z naszego terenu również poniosłyby spore szkody.

Duże obawy mam jeżeli chodzi o sytuację wokół służby zdrowia. Opinia publiczna i politycy pochłonięci są, zresztą słusznie, dyskusją, sporami wokół Trybunału Konstytucyjnego i sądownictwa, podczas gdy w międzyczasie pojawiają się ustawy, rozporządzenia, które fundują kłopoty dla szpitali, szczególnie powiatowych.

Mimo zamrożonego od kilku lat na tym samym poziomie finansowania szpitali powiatowych, co wywołuje straty i długi, ustawa o sieci szpitali nie poprawia sytuacji. Bardzo prawdopodobne jest, że w najlepszym wypadku, nasz szpital może liczyć na finansowanie z poziomu 2015 r. Równolegle wchodzi w życie ustawa o minimalnej płacy w zawodach medycznych



nych, którą oceniam jako potrzebną, ale która jednocześnie nie ma pełnego zabezpieczenia finansowego. Zarząd szpitala będzie musiał zatem pogłębić deficyt, mający przecież swoje granice, albo kosztem wierzycieli, czyli innych pracowników, albo kosztem pacjentów. Nie można w ten sposób przygotowywać prawa i załatwiać problemów jedynie teoretycznie. Co więcej, Minister Zdrowia podpisał porozumienie z ratownikami medycznymi o podwyżkach w kwocie 400 zł, ale okazuje się, że wojewodowie mogą nie znaleźć pieniędzy dla wszystkich ratowników. To kolejny problem finansowy i ludzki dla Zarządu Powiatowego Centrum Zdrowia i pracowników szpitala, którzy niby mają dostać podwyżki, ale nie bardzo wiadomo skąd. Wzrost wynagrodzeń jest potrzebny w służbie zdrowia, szczególnie w przypadku średniej kadry medycznej. Pojawiły się tutaj dysproporcje w zarobkach, które sprawiają, że zawody przestają być atrakcyjne, jest mało nowych adeptów. Ustawami bez pokrycia finansowego problemu nie da się jednak rozwiązać.

„Ważne jest bezpieczeństwo militarne, ale zdrowotne jeszcze bardziej, bo po prostu może nas ubywać bez użycia kul wroga.”

Potrzeba więcej środków finansowych na służbę zdrowia. Politycy są dumni, że chwalą nas w Europie i Ameryce za przeznaczanie 2% PKB na zbrojenia, jesteśmy przykładem dla wielu krajów europejskich, czołową. Tymczasem wskaźnik wydatków PKB na służbę zdrowia mamy jeden z najniższych w Europie. Spośród wszystkich państw Unii Europejskiej na ochronę zdrowia tyle samo lub mniej od Polski przeznaczają jedynie Estończycy, Łotysze i Rumuni. Ważne jest bezpieczeństwo militarne, ale zdrowotne jeszcze bardziej, bo po prostu może nas ubywać bez użycia kul wroga. Mam nadzieję, że aktualnie rządzący zechcą faktycznie uzdrowić służbę zdrowia, a nie tylko teoretycznie – poprzez ustawę bez zabezpieczenia finansowego.

Potrzeba więcej środków finansowych na służbę zdrowia. Politycy są dumni, że chwalą nas w Europie i Ameryce za przeznaczanie 2% PKB na zbrojenia, jesteśmy przykładem dla wielu krajów europejskich, czołową. Tymczasem wskaźnik wydatków PKB na służbę zdrowia mamy jeden z najniższych w Europie. Spośród wszystkich państw Unii Europejskiej na ochronę zdrowia tyle samo lub mniej od Polski przeznaczają jedynie Estończycy, Łotysze i Rumuni. Ważne jest bezpieczeństwo militarne, ale zdrowotne jeszcze bardziej, bo po prostu może nas ubywać bez użycia kul wroga. Mam nadzieję, że aktualnie rządzący zechcą faktycznie uzdrowić służbę zdrowia, a nie tylko teoretycznie – poprzez ustawę bez zabezpieczenia finansowego.

Potrzeba więcej środków finansowych na służbę zdrowia. Politycy są dumni, że chwalą nas w Europie i Ameryce za przeznaczanie 2% PKB na zbrojenia, jesteśmy przykładem dla wielu krajów europejskich, czołową. Tymczasem wskaźnik wydatków PKB na służbę zdrowia mamy jeden z najniższych w Europie. Spośród wszystkich państw Unii Europejskiej na ochronę zdrowia tyle samo lub mniej od Polski przeznaczają jedynie Estończycy, Łotysze i Rumuni. Ważne jest bezpieczeństwo militarne, ale zdrowotne jeszcze bardziej, bo po prostu może nas ubywać bez użycia kul wroga. Mam nadzieję, że aktualnie rządzący zechcą faktycznie uzdrowić służbę zdrowia, a nie tylko teoretycznie – poprzez ustawę bez zabezpieczenia finansowego.

Redakcja: Ma Pan jakiś priorytet na najbliższe lata?

Starosta Zenon Rodzik: Naszym priorytetem na nadchodzące lata jest zrobić wszystko, i to deklaruje, aby zaplanowane inwestycje zrealizować. Są one nie tylko bardzo potrzebne mieszkańcom Powiatu, ale również, co ważne, tak dużych środków zewnętrznych do pozyskania w kolejnej perspektywie już nie będzie. Profesjonalnie i chłodno oceniając realia polityki Unii Europejskiej, pomijając zdolność negocjacyjną rządu – tu zakładam wariant optymistyczny, Unia po prostu będzie dysponowała

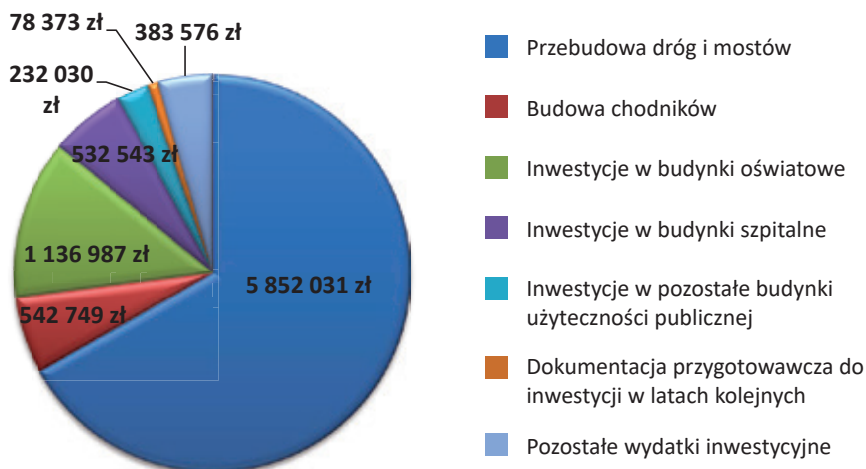
mniejszymi funduszami. Wskazuje na to m.in. odejście jako płatnika Wielkiej Brytanii oraz zapowiedzi nowego rządu we Francji, będącej dużym płatnikiem wspólnotowym, co do polityk dwóch prędkości. Nie bez znaczenia jest również fakt, że Unia ponosi duże koszty związane z uchodźcami. Mówiąc w przenośni i dosłownie, jeśli z tego pociągu z 300 mld euro wynegocjowanymi dla Polski, nie uszczkniemy swojej działki – 20 mln zł – to pociąg po prostu odjedzie.

„Jeśli z tego pociągu z 300 mld euro wynegocjowanymi dla Polski, nie uszczkniemy swojej działki – 20 mln zł – to pociąg po prostu odjedzie.”

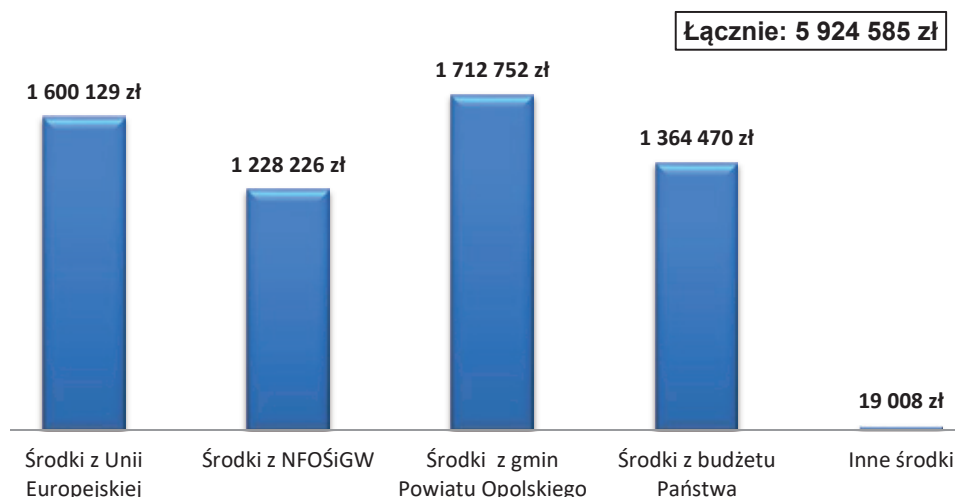


foto. UWVL

Podpisanie umowy na realizację projektu pn. „e-Geodezja – cyfrowy zasób geodezyjny województwa lubelskiego” w dniu 18 lipca br.



Jakie fundusze Powiat Opolski przeznaczył na poszczególne rodzaje inwestycji w ubiegłym roku?



Z jakich źródeł pochodziły środki na inwestycje w 2016 roku?

Ponad 4 mln zł dla opolskich szkół

Trzy duże projekty współfinansowane ze środków unijnych wkraczają w fazę realizacji

W ubiegłym roku Powiat Opolski, w odpowiedzi na ogłoszone przez Zarząd Województwa Lubelskiego konkursy, złożył trzy wnioski o dofinansowanie inwestycji związanych ze szkolnictwem. Wszystkim przygotowanym przez Starostwo Powiatowe projektom udało się z sukcesem przejść ocenę formalną i merytoryczną oraz zakwalifikować się do wsparcia. W trzech kolejnych miesiącach bieżącego roku – kwietniu, maju i czerwcu – zostały podpisane z Województwem Lubelskim stosowne umowy o dofinansowanie. Realizacja dużych przedsięwzięć w opolskich szkołach, opiewających łącznie na ponad 4,11 mln zł, jest już zatem gwarantowana. Dzięki wykonaniu przewidzianych zadań uczniowie będą mogli kształcić się w nowoczesnych i dobrze wyposażonych placówkach.

Nowoczesna szkoła zawodowa szansą dla rozwoju powiatu

W dniu 18 kwietnia 2017 r. pomiędzy Województwem Lubelskim a Powiatem Opolskim została podpisana umowa dotycząca realizacji projektu pn. „Nowoczesna szkoła zawodowa szansą dla rozwoju powiatu” ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, Oś priorytetowa 12. Edukacja, kwalifikacje, kompetencje, Działanie 12.4 Kształcenie zawodowe.

Celem projektu jest zwiększenie szans uczniów szkół na rynku pracy poprzez podniesienie jakości edukacji i oferty kształcenia zawodowego, podniesienie kwalifikacji zawodowych nauczycieli, doposażenie pracowni zawodowych.

W projekcie uczestniczą dwie szkoły ponadgimnazjalne prowadzące kształcenie zawodowe: Zespół Szkół Zawodowych im. Stanisława Konarskiego w Opolu Lubelskim, Zespół Szkół w Poniatowej oraz uczniowie i nauczyciele ww. szkół.

Działania realizowane w projekcie ukierunkowane będą na rozwój kompetencji, kwalifikacji i umiejętności uczniów poprzez: staże zawodowe u pracodawców, zajęcia dodatkowe, szkolenia, kursy oraz nauczycieli zawodu poprzez: studia podyplomowe i szkolenia w zakresie niezbędnym do prowadzenia zajęć.

Dodatkowo pracownie szkolne zostaną wyposażone/doposażone w nowoczesny sprzęt i pomoce dydaktyczne.

Powyższe działania pozwolą na wyrównanie szans edukacyjnych uczniów i zintegrowanie kształcenia zawodowego z rynkiem pracy, a w rezultacie podniesienie jakości szkolnictwa zawodowego w Powiecie Opolskim.

- Projekt realizowany będzie do **30 czerwca 2019 r.**
- Całkowita wartość projektu: **1 453 764,65 zł**
- Kwota przyznanego dofinansowania: **1 307 668,18 zł**

Innowacyjny nauczyciel i kreatywny uczeń w szkole XXI wieku

W dniu 17 maja 2017 r. pomiędzy Województwem Lubelskim a Powiatem Opolskim została podpisana umowa dotycząca realizacji projektu pn. „Innowacyjny nauczyciel i kreatywny uczeń w szkole XXI wieku” ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego

Programu Operacyjnego dla Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, Oś priorytetowa 12. Edukacja, kwalifikacje, kompetencje, Działanie 12.2 Kształcenie ogólne.

Celem projektu jest wyrównanie dysproporcji edukacyjnych oraz zwiększenie dostępu do dobrej jakości kształcenia ogólnego poprzez: kształtowanie postaw i umiejętności niezbędnych na rynku oraz ukierunkowanie na dalszy rozwój psychospołeczny oraz zawodowy, a także nabycie dodatkowych kompetencji uczniów i nauczycieli.

W projekcie uczestniczą trzy szkoły ponadgimnazjalne: Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Opolu Lubelskim, Zespół Szkół Zawodowych im. Stanisława Konarskiego w Opolu Lubelskim, Zespół Szkół w Poniatowej oraz uczniowie i nauczyciele ww. szkół.

Działania realizowane w projekcie ukierunkowane będą na rozwój kompetencji, kwalifikacji i umiejętności



Podpisanie umowy na realizację projektu pn. „Innowacyjny nauczyciel i kreatywny uczeń w szkole XXI wieku”

uczniów poprzez: zajęcia dodatkowe w tym: dydaktyczno-wyrównawcze (z matematyki, biologii, geografii, fizyki, języka angielskiego) i rozwijające oraz zapewnianie wsparcia dla nauczycieli w zakresie doradztwa zawodowego; nauczycieli poprzez: szkolenia w zakresie niezbędnym do prowadzenia zajęć w zakresie korzystania nowoczesnych metod, technologii i sprzętu.

Dodatkowo pracownice szkolne zostaną wyposażone w nowoczesny sprzęt ICT i pomoce dydaktyczne.

Powyższe działania przyczynią się do osiągnięcia lepszych wyników na egzaminie maturalnym, podniesienia poziomu kompetencji kluczowych, które przyczynią się do zwiększenia konkurencyjności na rynku pracy, a w rezultacie podniesienia jakości szkolnictwa ogólnego w Powiecie Opolskim.

- Projekt realizowany będzie do **30 czerwca 2019 r.**
- Całkowita wartość projektu: **755 273,99 zł**
- Kwota przyznanego dofinansowania: **641 982,89 zł**

Modernizacja infrastruktury kształcenia zawodowego w Powiecie Opolskim

W dniu 12 czerwca 2017 r. pomiędzy Województwem Lubelskim a Powiatem Opolskim została podpisana umowa dotycząca realizacji projektu pn. „Modernizacja infrastruktury kształcenia zawodowego w Powiecie Opolskim” ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach

Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, Oś priorytetowa 13. Infrastruktura społeczna, Działanie 13.6 Infrastruktura kształcenia zawodowego i ustawicznego.

Celem głównym projektu jest dostosowanie oferty szkolnictwa zawodowego do potrzeb rynku pracy w powiecie opolskim, natomiast celem pomocniczym jest poprawa jakości i efektywności kształcenia zawodowego w powiecie opolskim.

Projekt obejmuje placówki oświatowe prowadzące kształcenie w zawodzie technik mechanik oraz technik informatyk w Zespole Szkół w Poniatowej a także w zawodzie technik usług fryzjerskich, technik ogrodnik, technik żywienia i usług gastronomicznych oraz technik hotelarstwa w Zespole Szkół Zawodowych w Opolu Lubelskim.

W ramach projektu w Zespole Szkół w Poniatowej przewidziane jest wyposażenie oraz modernizacja następujących sal i pracowni warsztatowych na pracownice przedmiotowe tj.: modernizacja sali warsztatowej na bibliotekę techniczną, modernizacja sali warsztatowej na pracownice lokalnych sieci komputerowych i systemów operacyjnych, modernizacja sali warsztatowej na pracownice programowania obrabiarek sterowanych numerycznie, modernizacja sali warsztatowej na pracownice rysunku technicznego, modernizacja łazienki

i przystosowanie jej do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Natomiast w Zespole Szkół Zawodowych w Opolu Lubelskim przewidziana jest modernizacja pracowni gastronomicznej i pracowni hotelarskiej recepcja z jednostką mieszkalną wraz z węzłem sanitarnym oraz wyposażenie pracowni stylizacji i projektowania fryzur, pracowni fryzjerskiej, pracowni hotelarskiej, pracowni techniki ogrodniczej i pracowni do nauki jazdy, pracowni gastronomicznej oraz informatycznej.

Powyższe działania przyczynią się do wzrostu liczby uczniów w szkołach zawodowych i wpłyną na zwiększenie zdawalności egzaminów zawodowych, a tym samym na zwiększenie liczby wykwalifikowanych specjalistów w branżach pożądanых na lokalnym rynku pracy. Osiągnięcie wymienionych celów projektu pozwoli na zrównoważone wykorzystanie zmodernizowanej i wyposażonej infrastruktury szkolnictwa zawodowego, co przełoży się na zwiększenie atrakcyjności społeczno-gospodarczej powiatu opolskiego.

- Projekt realizowany będzie do **31 marca 2020 r.**
- Całkowita wartość projektu: **1 904 857,00 zł**
- Kwota przyznanego dofinansowania: **1 619 128,42 zł**

Agnieszka Dec



Staże u liderów w regionie Ruszyły pierwsze działania w ramach projektu „Nowoczesna szkoła zawodowa szansą dla rozwoju powiatu”

W lipcu i sierpniu uczniowie z Zespołu Szkół Zawodowych im. S. Konarskiego w Opolu Lubelskim oraz Zespołu Szkół w Poniatowej odbywają staże zawodowe u pracodawców w ramach projektu „Nowoczesna szkoła zawodowa szansą dla rozwoju powiatu”. W roku 2017 tym rodzajem wsparcia objętych zostało w sumie 40 osób (po 20 z każdej ze szkół uczestniczących w projekcie) wyłonionych na drodze rekrutacji. Każdy uczeń za odbycie stażu otrzyma stypendium w wysokości 1750 zł, natomiast pracodawca przyjmujący na staż otrzyma refundację lub dodatek do wynagrodzenia dla osoby sprawującej opiekę nad stażystami.



W firmie Metalton G. Olchawski uczniowie odbywają staż na stanowiskach programisty – operatora CNC.



Stażyci w firmie Orzeł S.A. pracują na stanowiskach mechanika narzędziowego – informatyka.

W Zespole Szkół Zawodowych w Opolu Lubelskim na staże zakwalifikowali się uczniowie uczący się w zawodach: technik ogrodnik, technik hotelarstwa, technik żywienia i usług gastronomicznych oraz technik usług fryzjerskich – po 5 osób z każdego zawodu. Uczniowie technikum ogrodniczego doświadczenie zawodowe zdobywają w czołowych gospodarstwach szkółkarskich naszego terenu – Gospodarstwie Szkółkarskim R.J. Grzywa w Karczmiskach oraz Szkółce Drzew Owocowych m. Bielak w Bełżycach, produkujących wysokiej jakości materiał szkółkarski według najnowocześniejszych metod. Staże z zakresu hotelarstwa oraz żywienia i gastronomii odbywają się w renomowanych lubelskich hotelach: pięciogwiazdkowym Hotelu Alter usytuowanym w centrum lubelskiego Starego Miasta oraz czterogwiazdkowym Grand Hotel Lublinianka. Przyszli fryzjerzy również odbywają swoje staże w wysoko wyspecjalizowanych salonach fryzjerskich na terenie Lublina – Salonie Crystal oraz Genus-e.

Uczniowie Zespołu Szkół w Poniatojewie z zawodów technik mechanik oraz technik informatyk doskonalą swoje umiejętności zawodowe w wysoko wyspecjalizowanych przedsiębiorstwach mających swoje siedziby w samej Poniatojewie. Sześciu uczniów odbywa staże na stanowisku mechanika narzędziowego - informatyka w firmie Wentworth Tech będącej światowym liderem na rynku oprządkowania do produkcji opakowań i przetwórstwa tworzyw sztucznych. Na podobnych stanowiskach doświadczenie zawodowe zdobywają informatycy w firmie Orzeł S.A. – wysoko wyspecjalizowanym przedsiębiorstwie zajmującym się produkcją granulatu gumowego. Możliwość odbywania stażu na stanowisku programisty – operatora CNC pięciu uczniom zapewniła firma Metalton G. Olchawski, specjalizująca się w produkcji narzędzi precyzyjnych. Pawtrans Holding – lider w branży

transportu płynnych produktów spożywczych, jedna z najbardziej nowoczesnych flot w całej Europie, przyjęła na staż 4 uczniów na stanowisko informatyka.

Wszyscy stażyci przed odbyciem stażu przeszli stosowne badania lekarskie oraz zostali objęci ubezpieczeniem od następstw nieszczęśliwych wypadków. Korzystający ze stażów uczniowie nabywają doświadczenie, które z pewnością zaowocuje lepszym startem w przyszłe życie zawodowe. Od września w szkołach objętych wsparciem w ramach projektu „Nowoczesna szkoła zawodowa szansa dla rozwoju powiatu” rozpoczną się liczne szkolenia i kursy podnoszące umiejętności zawodowe, natomiast kolejne staże u pracodawców odbędą się w lipcu i sierpniu 2018 roku. Wszystkich chętnych uczniów zapraszamy do uczestnictwa w projekcie.

Magdalena Kramek-Pietras



Nadwiślańska Kolejka Wąskotorowa uruchomi kursy do Nałęczowa

Prawie 5,5 mln dotacji z Unii Europejskiej

Powiat Opolski podpisał umowę z Województwem Lubelskim na dofinansowanie projektu pn. „Modernizacja linii kolejowej Nadwiślańskiej Kolejki Wąskotorowej”. W wyniku prac realizowanych w ramach przedsięwzięcia znów uruchomione zostaną przejazdy turystyczne na niefunkcjonującej obecnie trasie Karczmiska – Nałęczów, wiodącej przez niezwykle urokliwe i malownicze tereny pogranicza powiatów opolskiego i puławskiego. Projekt obejmuje również szereg prac, w efekcie których bardziej atrakcyjna dla turystów stanie się dotychczasowa trasa pociągu.

Głównym celem przedsięwzięcia jest ochrona i wykorzystanie dziedzictwa kulturowego naszego regionu, jakim jest Nadwiślańska Kolejka Wąskotorowa. Planowane do przeprowadzenia prace umożliwią bardziej efektywne wykorzystanie walorów przyrodniczych i kulturowych powiatu.

Realizacja projektu odbędzie się w partnerstwie z Gminą Nałęczów, Gminą Poniatowa, Gminą Wąwolnica oraz Gminą Karczmiska. Dofinansowanie zadań pochodzić będzie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020, Osi Priorytetowej 7. Ochrona Dziedzictwa Kulturowego i Naturalnego, Działania 7.1. Dziedzictwo kulturowe i naturalne. Całkowita wartość projektu opiewa na blisko 8,5 mln zł, z czego prawie 5,5 mln mają stanowić środki pozyskane z Unii Europejskiej. Łączny udział własny partnerów wyniesie ok. 3 mln zł.

Nadwiślańska Kolejka Wąskotorowa obecnie kursuje na odcinkach Opole Lubelskie – Karczmiska – Polanówka i Poniatowa – Karczmiska – Polanówka liczących łącznie 20 km. Przewidziane do realizacji prace pozwolą na przywrócenie przejazdów turystycznych na niefunkcjonującym odcinku biegnącym z Karczmisk przez Wąwolnicę do Nałęczowa. Po przeprowadzeniu modernizacji przewozy turystów będą odbywały się na trasach o łącznej długości 44 km, przebiegających przez urokliwe tereny powiatu opolskiego (gmina Opole Lubelskie, gmina Karczmiska, gmina Poniatowa) i puławskiego (gmina Wąwolnica oraz gmina Nałęczów).

Oprócz modernizacji torowiska, przebudowy mostów i wiaduktu kolejowego, przeprowadzona zostanie na-

prawa sprzętu i infrastruktury kolejowej, jak również przystosowanie obiektów i wagonów do potrzeb osób niepełnosprawnych. Powiat Opolski planuje kontynuację zadań związanych z zagospodarowaniem terenu głównej stacji w Karczmiskach oraz uzupełnienie oferty turystycznej dla osób zainteresowanych historią Nadwiślańskiej Kolejki Wąskotorowej. Projekt przewiduje rozmieszczenie wzdłuż linii Kolejki stacji plenerowych, wyposażonych w perony, parkingi, wiaty peronowe oraz elementy małej architektury, które będą stanowić dla turystów miejsce odpoczynku oraz bazę wypadową do odwiedzenia okolicznych obiektów kulturowych.

Ponadto, Gmina Nałęczów w ramach przedmiotowego projektu planuje zakupić rowery z napędem elektrycznym, które umożliwią skomunikowanie centrum miasta Nałęczów z oddalonym o ok. 3 km dworcem kolejowym. Przewiduje również ustawienie na dworcu głównym trwałej galerii poświęconej historii kolejki wąskotorowej, figur z brązu przedstawiających kuracjuszy i podróżnych z poprzednich epok oraz wykonanie wystroju wagonu Kolejki dedykowanego zarówno miastu Nałęczów, jak i pozostałym miejscowościom leżącym przy trasie Nadwiślańskiej Kolejki Wąskotorowej.

Rozpoczęcie prac objętych projektem planowane jest na początek 2018 r. Przejazd Nadwiślańską Kolejką Wąskotorową na trasie Karczmiska – Nałęczów będzie możliwy w 2020 r., po przeprowadzeniu modernizacji torowiska. Turyści przez cały czas mogą korzystać z regularnych kursów pociągów na pozostałych odcinkach.

Anna Biernacka, Elżbieta Lejwoda

Po co realizowana jest inwestycja i dlaczego tak ważne jest, aby Nadwiślańska Kolejka Wąskotorowa dojeżdżała do Nałęczowa?

O korzyści, jakie dla mieszkańców powiatu opolskiego mogą wyniknąć z modernizacji trasy zapytaliśmy Starostę Opolskiego Zenona Rodzika:

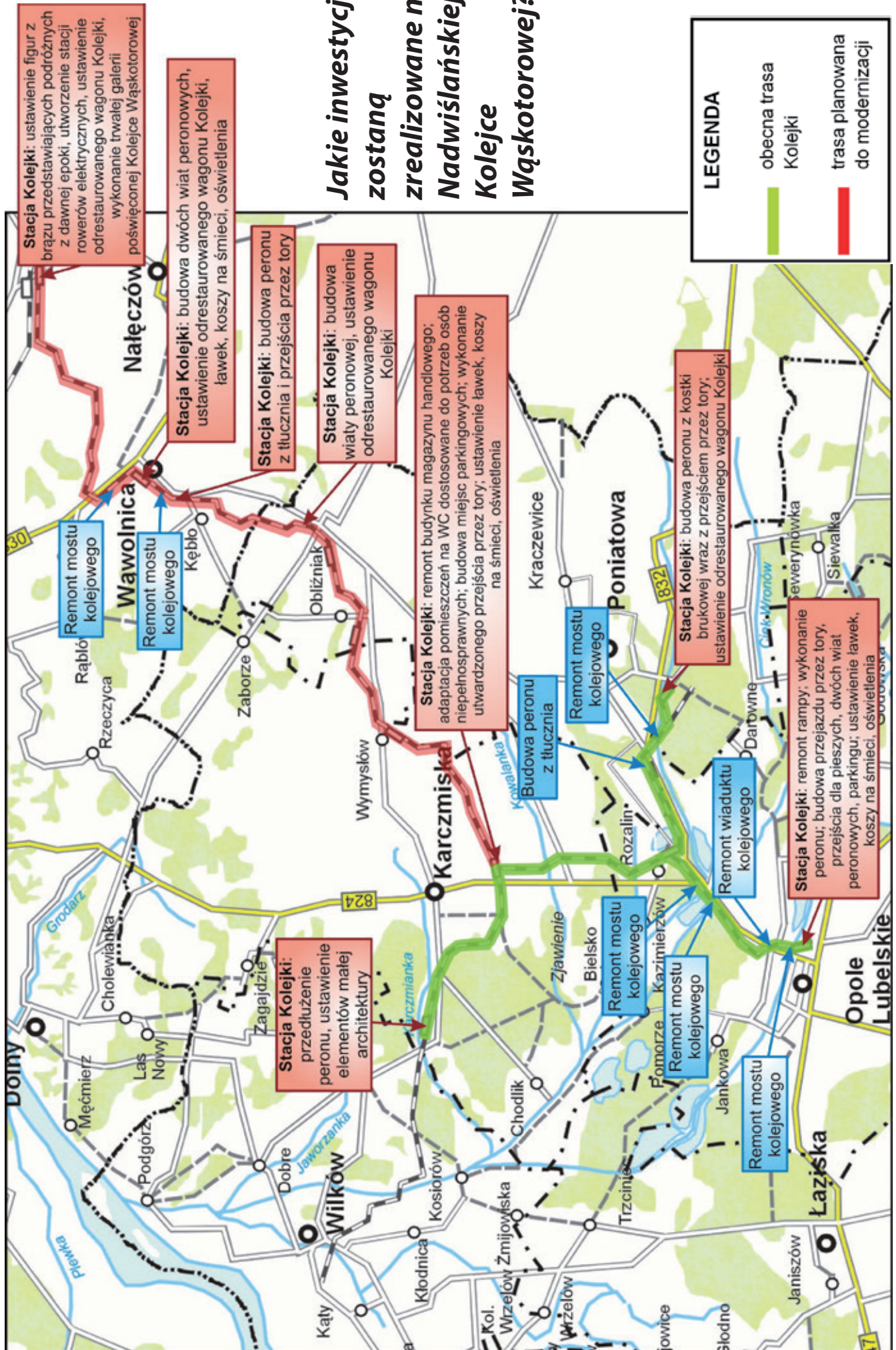
„Warto przede wszystkim podkreślić, że realizacja inwestycji znacząco, bo o około 8 mln zł, podniesie wartość majątku Powiatu. W momencie przejścia Nadwiślańska Kolejka Wąskotorowa przedstawiała wartość sentymentalną i historyczną oraz wartość złomu, który często był kradziony - obecnie to unikalne, cenne przedsiębiorstwo turystyczne. Na terenie powiatu opolskiego położonych jest wiele miejsc i obiektów, które mogą być bardzo atrakcyjne dla turystów. Piękne pejzaże rozciągające się od doliny Wisły, przez okolice Łąkowo-leśne i wąwozy lessowe, a skończywszy na górzystym krajobrazie Skarpy Doberskiej, to tylko cząstka z całego bogactwa, które nasz powiat może zaoferować zwiedzającym. Mimo unikalnych walorów przyrodniczych i kulturowych zainteresowanie turystów naszym regionem nie jest tak duże, jak można by tego oczekiwać – potencjał turystyczny, który posiada powiat wydaje się nie być w pełni wykorzystany.

Uruchomienie kursów Nadwiślańskiej Kolejki Wąskotorowej do Nałęczowa może być skutecznym sposobem, aby tę sytuację zmienić. Nie tylko Nałęczów, ale również Wąwolnica, są miejscowościami rozpoznawanymi przez turystów z wielu regionów Polski. Słynne nałęczowskie uzdrowiska oraz Sanktuarium Matki Boskiej Kębelskiej w Wąwolnicy przyciągają podróżnych z odległych zakątków kraju. Powiat Opolski, wznawiając kursy na linii do Nałęczowa przez Wąwolnicę, może wykorzystać ogromną szansę, jaką daje bliskie położenie miejscowości cieszących się dużym zainteresowaniem zwiedzających.

Regularne przejazdy Kolejki na nowej trasie pozwoliłyby znacznie zwiększyć liczbę osób korzystających z oferty wąskotorówki. Zapewnienie dobrego połączenia komunikacyjnego z naszym regionem, usunięcie dotychczasowych braków w infrastrukturze, zachęciłoby turystów przebywających w Nałęczowie czy Wąwolnicy, aby zapoznali się także z bogatym wachlarzem atrakcji, jakie ma do zaoferowania sąsiedni powiat. Trasa do Nałęczowa to również otwarcie na turystów z Lublina - miłośników kolei. W Nałęczowie można zamienić nowoczesność na historię przesiadając się np. z Intercity na naszą wąskotorówkę. Większa ilość turystów to równocześnie szereg korzyści zarówno dla samorządu, jak i jego mieszkańców – możliwość świadczenia usług związanych z turystyką, rozwój przedsiębiorczości oraz wzrost liczby miejsc pracy w branży.

Walory przyrodnicze powiatu opolskiego i istniejąca linia kolejowa łącząca nasz region ze znanymi ośrodkami turystycznymi to cenny kapitał, którego nie wolno zaprzepaścić.”

***Jakie inwestycje
zostaną
zrealizowane na
Nadwiślańskiej
Kolejce
Wąskotorowej?***



Europoseł i samorządowcy rozmawiali o problemach sadowników

W dniu 5 czerwca w Starostwie Powiatowym w Opolu Lubelskim odbyło się spotkanie rolników, którzy ponieśli straty w wyniku tegorocznych przymrozków z Posłem do Parlamentu Europejskiego Krzysztofem Hetmanem. Przeprowadzona dyskusja była związana ze stanowiskiem, jakie Rada Powiatu podjęła w dniu 22 maja, a które dotyczyło konieczności podjęcia interwencji w celu pomocy gospodarstwom poszkodowanym na skutek wiosennych przymrozków. Powyższy dokument został przesłany m.in. do Prezydenta RP, Prezesa Rady Ministrów oraz parlamentarzystów z województwa lubelskiego. W odpowiedzi na wystosowany apel Poseł do Parlamentu Europejskiego Krzysztof Hetman zwrócił się z prośbą do Zarządu Powiatu o zorganizowanie spotkania poświęconego w szczególności temu problemowi. Udział w nim wzięli zarówno przedstawiciele Zarządu Powiatu, jak i samorządowcy z gmin położonych na terenie powiatu.



- Chciałbym, abyśmy podyskutowali o tym, co możemy zrobić, aby w przyszłości nie powtórzyły się problemy, z którymi musicie się obecnie zmagać. – zainicjował spotkanie Europoseł – Nie chodzi o krytykanctwo, ale o wyjście z pewnymi propozycjami, ustalenie jak zmienić przepisy czy założenia programów realizowanych przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Nawiązując do poprzedniego spotkania z sadownikami, które odbyło się w dniu 1 czerwca w Lublinie Europoseł Krzysztof Hetman zaznaczał równocześnie, że w dalszym ciągu będą kontynuowane silne starania o to, aby postulowana pomoc w wysokości 2 tys. zł do każdego zniszczonego hektara upraw została jak najszybciej wypłacona rolnikom.

Mimo, że zasadniczym tematem spotkania było omówienie możliwości dotyczących zminimalizowania szkód mrozowych w roku bieżącym i latach kolejnych, to w toku dyskusji poruszonych zostało także szereg innych ważnych problemów polskiego sadownictwa, które również wymagają niezwłocznego rozwiązania.

Brak rzetelnego i sprawiedliwego systemu ubezpieczeń

Pierwszym z poruszanych w trakcie spotkania problemów rolników i sadowników był temat braku dostępu do ubezpieczeń opartych na sprawiedliwych, zdrowych zasadach oraz duże trudności na etapie likwidacji szkody przez ubezpieczyciela. Zebrani zwracali uwagę, że nigdy nie jest możliwe uzyskanie z ubezpieczenia pełnej kwoty,

na jaką jest ono zawarte. Jak twierdzili sadownicy, po wystąpieniu w ubiegłym roku intensywnego gradu w gminie Łaziska, w wyniku którego na drzewach zostały jedynie połówki jabłek nienadające się na przemysł, szkody szacowane przez ubezpieczycieli opiewały zaledwie na 70%.

Zakłady ubezpieczeniowe, zgodnie z informacjami podawanymi przez rolników, przy ocenie szkód opierają się na tabelach zawierających szczegółowe wytyczne w tym zakresie. Tabele te skonstruowane są w taki sposób, że proces szacowania zawsze przebiega na korzyść ubezpieczyciela. Poszczególne owoce muszą być w bardzo dużym stopniu uszkodzone, aby stwierdzona przez likwidatora szkoda mogła być stuprocentowa. Zaznaczano ponadto, że powyższe tabele nie są dostępne dla rolników na etapie podpisywania umowy, przez co ubezpieczający w momencie zawierania ubezpieczenia nie zna zasad, na jakich odbywać się będzie likwidacja szkód. Zgromadzeni rolnicy postulowali, aby tego rodzaju tabele bezwzględnie znalazły się w umowie, co oznaczałoby, że podpisujący godzi się na likwidację szkód w określony sposób. Sadownicy zwracali równocześnie uwagę, że całe umowy ubezpieczeniowe skonstruowane są tak, żeby zakłady ubezpieczeń nie ponosiły strat. Firmy ubezpieczeniowe zdają sobie przy tym sprawę z tego, że tylko niewielki

„Umowy ubezpieczeniowe skonstruowane są tak, żeby zakłady ubezpieczeń nie ponosiły strat. Firmy ubezpieczeniowe zdają sobie sprawę z tego, że tylko niewielki odsetek rolników zdecydować się na dochodzenie swoich racji przed sądem.”



odsetek rolników zdecyduje się na dochodzenie swoich racji przed sądem.

- Państwo dotuje ubezpieczenia łączną kwotą 900 mln zł, także należałoby, aby wpłynęło również na te kwestie, o których rozmawiamy – sugeruje Karol Grzęda, sadownik z gminy Łaziska – Tabele i cała dokumentacja, którą się posługują zakłady przy szacowaniu szkód jest mało korzystna dla klienta: zaoszczędzone koszty zbioru, udziały własne – wszystko to jest potrącane z odszkodowania.

Sadownicy podnosili ponadto, że coraz częściej zarzuca im się, że oczekują pomocy od państwa, podczas gdy takiej sytuacji nie byłoby, gdyby mieli dostęp do uczciwego systemu ubezpieczeń.

Wysokie koszty ubezpieczeń

Z tematem obecnego funkcjonowania systemu ubezpieczeń w rolnictwie wiąże się kolejny sygnalizowany podczas spotkania problem dotyczący wysokich kosztów ubezpieczeń. Powoduje on, że de facto niewielki odsetek producentów decyduje się na zawarcie umowy ubezpieczenia.

Sadownik z gminy Łaziska, a równocześnie Prezes Oddziału w Łaziskach Związku Sadowników RP Krzysztof Cybulak przedstawił zebranym nowy pomysł na funkcjonowanie ubezpieczeń w rolnictwie, który powstał w ramach Związku, a który opierałby się na możliwie prostych i przejrzystych zasadach. Projekt obejmuje utworzenie funduszu klęskowego i zakłada objęcie obowiązkowym ubezpieczeniem wszystkich rolników, co pozwalałoby na zastosowanie niskich stawek ubezpieczenia, w jak najmniejszym stopniu obciążających producentów. Na podstawie przeprowadzonych wyliczeń, zakładając, że wszyscy rolnicy w kraju przystąpiliby do systemu, mógłby on działać przy następujących rocznych stawkach: 50 zł od hektara uprawy rolniczej ubezpieczonej na 5 tys. zł, 100 zł od hektara uprawy owoców miękkich ubezpieczonej na 10 tys. zł oraz 200 zł od hektara sadu ubezpieczonego na 20 tys. zł. Realizacja zadań związanych z tego typu ubezpieczeniem mogłaby zostać zlecona ARiMR, zaś składki byłyby potrącane bezpośrednio z płatności obszarowych. Zgodnie z propozycją, w systemie nie byłyby zaangażowane zakłady ubezpieczeń, natomiast w komisjach szacujących szkody zasiadałyby władze samorządowe oraz przedstawiciele organizacji rolniczych. Poza powyższym ubezpieczeniem obowiązkowym, każdy zainteresowany miałby, tak jak dotychczas, możliwość zawarcia dodatkowego ubezpieczenia komercyjnego w wybranym przez siebie zakresie.

Mimo, że pomysł generalnie spodobał się uczestniczącym w spotkaniu rolnikom, wyrażano wiele wątpliwości, czy będzie on w stanie zyskać powszechną akceptację i poparcie. W Polsce dla skutecznej obrony interesów m.in. przedsiębiorców czy rolników niezbędne jest tworzenie związków i stowarzyszeń zrzeszających wszystkich przedstawicieli danej grupy zawodowej. Choć tego typu organizacje mogłyby wiele zdziałać na korzyść osób, które reprezentują, Polacy zasadniczo sceptycznie nastawieni są do wszelkich form zrzeszania się, jeżeli wiązałyby

się one z opłacaniem jakichkolwiek składek. Odmienna sytuacja ma miejsce m.in. w Niemczech, Francji czy Holandii, gdzie uczestnicy zrzeszeń są przekonani o konieczności i celowości ich funkcjonowania. Ewentualne wprowadzenie w Polsce funduszu klęskowego, zdaniem wielu zgromadzonych, wymagałoby zatem czasu, wytłumaczenia i przekonania rolników do zasadności projektu.

Brak wsparcia na tworzenie fizycznych zabezpieczeń przed klęskami

Kolejnym problemem zgłaszanym przez rolników, również związanym z wiosennymi przymrozkami, był brak wsparcia na tworzenie zabezpieczeń przeciwko klęskom – m.in. na zakładanie zraszaczy nadkoronowych i sieci przeciwwgradowych. Jak informowali sadownicy, ARiMR będzie wkrótce realizować program, w ramach którego dostępna będzie pomoc finansowa na inwestycje zapobiegające zniszczeniu potencjału produkcji rolnej. W przygotowanym dotychczas projekcie o dotacje mogą się jednak ubiegać jedynie spółki wodne oraz rolnicy prowadzący działalność na obszarach wyznaczonych w związku ze zwalczaniem afrykańskiego pomoru świń. Pomoc udzielana ma być wyłącznie na zaopatrzenie w sprzęt do utrzymywania urządzeń wodnych oraz na inwestycje ograniczające możliwość rozszerezenia się afrykańskiego pomoru świń.

Zdaniem rolników, powyższy program wymaga poszerzenia i przemodelowania. Polska nie ma obecnie, w przeciwieństwie do Niemczech czy Francji, żadnego projektu zabezpieczania sadownictwa przed klęskami. W powyższym programie niezbędne jest uwzględnienie również suszy, gradu i mrozu oraz poszerzenie kręgu osób, które mogą korzystać z wsparcia.

Zdaniem rolników, powyższy program wymaga poszerzenia i przemodelowania. Polska nie ma obecnie, w przeciwieństwie do Niemczech czy Francji, żadnego projektu zabezpieczania sadownictwa przed klęskami. W powyższym programie niezbędne jest uwzględnienie również suszy, gradu i mrozu oraz poszerzenie kręgu osób, które mogą korzystać z wsparcia.

- Lepiej zainwestować, zabezpieczyć sad deszczownią niż corocznie wydawać pieniądze na składki ubezpieczeniowe. W tym przypadku jeden wydatek będzie chronił sad przez 15-20 lat. – zwraca uwagę Marcin Gazda, sadownik z gminy Łaziska.

- Zabezpieczenia fizyczne dają komfort i bezpieczeństwo. W przypadku klęski, tam gdzie uprawy są ubezpieczone wiadomo, że będzie trzeba zmagać się z zakładem ubezpieczeń, a pieniądze z ubezpieczenia i tak nigdy nie pokryją

„Lepiej zainwestować, zabezpieczyć sad deszczownią niż corocznie wydawać pieniądze na składki ubezpieczeniowe. W tym przypadku jeden wydatek będzie chronił sad przez 15-20 lat.”



poniesionych strat – twierdzi Krzysztof Wilczopolski, sadownik z gminy Józefów nad Wisłą.

Wprowadzenie dofinansowania na utworzenie fizycznych zabezpieczeń, według zebranych, dałoby rolnikom możliwość wyboru pomiędzy ubezpieczeniem swoich upraw a inwestycją w fizyczną ochronę przeciw kłeskom.

Planowany drastyczny wzrost kosztów i obostrzeń związanych z zatrudnianiem cudzoziemców

Jednym z najważniejszych poruszonych w trakcie spotkania problemów, budzących równocześnie największe obawy sadowników, były planowane zmiany w zasadach zatrudniania pracowników sezonowych. Jak informowali zebrani, w Sejmie znalazł się projekt zmiany ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, który nakłada na rolników bardzo istotne ograniczenia.

„Narzuca się rolnikom takie koszty, że nie wiadomo, czy to podźwigniemy. Rolnictwo musi być wyłączone z ogólnych uregulowań, muszą być odrębne przepisy dotyczące rolników.”

Zgodnie z nowymi interpretacjami, w rolnictwie nie powinna być już stosowana umowa o dzieło, ale umowa zlecenie lub umowa o pracę, co powoduje konieczność ponoszenia znacznie wyższych kosztów zatrudnienia związanych z opłacaniem wszystkich składek. Ponadto przy zastosowaniu umowy zlecenia obowiązywać będzie minimalna stawka godzinowa w wysokości 13 zł, zaś przy umowie o pracę – minimalna płaca.

- *Narzuca się rolnikom takie koszty, że nie wiadomo, czy to podźwigniemy.* – alarmuje Krzysztof Cybulak – *Rolnictwo musi być wyłączone z ogólnych uregulowań, muszą być odrębne przepisy dotyczące rolników, ponieważ zatrudnianie pracowników sezonowych w rolnictwie diametralnie różni się od zatrudniania osób pracujących w innych działach gospodarki. W przypadku deszczu pracownicy sezonowi nie pracują. Dlaczego za ten czas musimy opłacać za nich składki?* – zastanawia się sadownik.

„Ogólnie rolnictwo się za nami nie ujmie, bo pracownicy sezonowi są potrzebni głównie w sadownictwie, warzywnictwie i zbiorze pieczarek.”

Rolnicy podnoszą, że bieżący rok będzie prawdopodobnie ostatnim rokiem, w którym do pracy przy zbiorze owoców będzie możliwe zastosowanie umowy o dzieło. Zgodnie z wyliczeniami uczestników spotkania, według nowych regulacji rolnicy będą musieli ponosić dodatkowe koszty w wysokości 45 zł dziennie od każdego zatrudnionego cudzoziemca. Sadownicy zaznaczają niestety, że w swoim oporze przeciwko tak niekorzystnym dla siebie zmianom prawdopodobnie pozostaną osamotnieni: – *Ogólnie rolnictwo się za nami nie ujmie, bo pracownicy sezonowi są potrzebni głównie w sadownictwie, warzywnictwie i zbiorze pieczarek. Nowe przepisy nałożyłyby na nas olbrzymie obciążenia!*

Zdaniem sadowników w przypadku pracowników sezonowych konieczne jest jedynie ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe, zaś najlepszym rozwiązaniem byłoby

wprowadzenie ryczałtowej składki od zatrudnionego pracownika.

Kolejnym problemem zgłaszanym przez zebranych w związku z planowanymi zmianami jest znaczne obciążenie rolników biurokracją: - *Obecnie wysyłamy do obcokrajowca przed jego przyjazdem oświadczenie, które mieści się na jednej kartce. Po zmianach tych kartek będzie 6 lub 7, a dodatkowo 2 lub 3 w trakcie i kolejne po przyjeździe.*

Rolnicy zastanawiają się dodatkowo, jak będzie możliwe spełnienie wymogu zarejestrowania obcokrajowca w urzędzie pracy w dniu przyjazdu w przypadku dużej liczby pracowników przybywających do danego gospodarstwa. Ponadto, co zaznaczali zebrani, nie wiadomo, w jaki sposób urzędy pracy będą w stanie obsłużyć sprawy dotyczące 70-80 tys. cudzoziemców napływających w ciągu jednego tygodnia do powiatu grójeckiego. Co więcej, z różnych przyczyn wielu obcokrajowców po kilku dniach opuszcza gospodarstwo, gdzie rozpoczęli pracę. Konieczność rejestrowania cudzoziemca bezpośrednio po przyjeździe naraża rolników na koszty związane z ponoszeniem składek także za osoby, które porzucą pracę zaraz po jej podjęciu lub np. z własnej winy zostaną z niej odprawione.

Sadownicy skarżą się także, iż różne instytucje zarzucają im, że wysyłanych jest zbyt dużo zaproszeń do cudzoziemców. W praktyce normą są natomiast sytuacje, że pracownicy do których wysyłane są zaproszenia nie docierają do rolników – albo w ogóle nie wjeżdżają do Polski, albo przekraczają granicę na dokumentach wystawionych nie przez tego rolnika, u którego później świadczą pracę. Dodatkowo nowa ustawa zobowiązuje rolników do podpisania umowy najmu z obcokrajowcem.

Rolnicy twardo stoją na stanowisku, że najlepszym rozwiązaniem jest to, które funkcjonuje obecnie. Jako argument przemawiający za planowanymi zmianami podawana jest nieszczelność dotychczasowego systemu. Jak tłumaczą zebrani, wprowadzenie tak restrykcyjnych obostrzeń wywoła jednak odwrotny skutek – ilość pracowników zatrudnionych na czarno, zamiast zmaleć – wzrośnie.

Źle skonstruowane przepisy w zakresie umów kontraktacyjnych

Od lutego bieżącego roku, jak informują rolnicy, weszły w życie nowe przepisy nakładające na firmy handlowe i przetwórcze obowiązek zawierania pisemnych umów na dostawę produktów rolnych – umów kontraktacyjnych. Zdaniem zebranych, projekt nowych przepisów nie był z nikim konsultowany i w efekcie wprowadzone zmiany nie spełniają założonych celów oraz nie regulują żadnych istotnych kwestii. Zamierzeniem regulacji było doprowadzenie do optymalnej sytuacji, gdy rolnik zawiera umowę o dostarczenie produktów rolnych przed rozpoczęciem produkcji i może wówczas ocenić, czy jego produkty znajdą nabywcę i za jaką cenę. Według wprowadzonych przepisów umowy kontraktacyjne z rolnikami muszą natomiast podpisywać podmioty pośredniczą-

ce, czyli w 90% punkty skupu, nie natomiast przetwórcy, którzy to de facto kształtują ceny skupu owoców. Ewentualną karę za niepodpisanie umowy kontraktacyjnej ponosi zatem skupujący, a nie faktyczny odbiorca towaru.

Ponadto umowa kontraktacyjna między producentem a nabywcą powinna być zawarta na każdą dostawę, niezależnie od jej wartości czy tonażu. Rolnicy krytykują tego typu rozwiązanie, ponieważ wprowadza nadmierne regulacje – w szczególności obliuguje właścicieli niewielkich sklepików kupujących małe ilości towaru na giełdzie rolnej do spisywania umów kontraktacyjnych.

„Fakt, iż po niskiej cenie zakłady są w stanie wykupić cały obecny na rynku towar przemawia za tym, iż nie występuje tu żadne zjawisko nadprodukcji.”

Nowe przepisy nie rozwiązały zatem obecnego w rolnictwie od dawna problemu braku ustalonej, zagwarantowanej ceny minimalnej. Sądownicy zwracają uwagę na oddawanie przez rolników towarów do punktów skupu nawet w przypadku bardzo niskiej, nieopłacalnej ceny sprzedaży. Strajk z powodu niskich cen podejmowany przez jednych rolników często jest niweczony przez innych, którzy nie uczestniczą w proteście. Rolnicy skarżą się ponadto na argumentację, jaką podają zakłady przetwórcze uzasadniając niską cenę niektórych owoców – jest ona tłumaczona nadprodukcją. – *Fakt, iż po niskiej cenie zakłady są w stanie wykupić cały obecny na rynku towar przemawia za tym, iż nie występuje tu żadne zjawisko nadprodukcji* – tłumaczą rolnicy.

Restrykcyjne ograniczenia w zakresie zakupu, sprzedaży i dysponowania ziemią rolną

Ostatnią z sygnalizowanych w trakcie spotkania kwestii była sprawa ograniczeń w obrocie ziemią wprowadzo-

nych w kwietniu ubiegłego roku. Zdaniem wielu rolników regulacje te są niekonstytucyjne, mocno ingerują we własność prywatną i nie pozwalają właścicielowi swobodnie rozporządzać swoim dorobkiem.

– *Ustawa miała chronić ziemię przed spekulantami, ale chroni ją przed rolnikiem! Nabytej na podstawie nowych przepisów ziemi nie można przepisać na dziecko przed upływem 10 lat.* – alarmowali zgromadzeni.

Możliwym do udowodnienia faktem, jak argumentowano, jest że od momentu, od którego funkcjonuje ustawa trzykrotnie więcej ziemi w ciągu roku wykupili cudzoziemcy od Agencji Nieruchomości Rolnych i od rolników aniżeli w latach poprzednich.

Przedstawiane przez rolników uwagi i zastrzeżenia Europejski Krzysztof Hetman zobowiązał się przekazać odpowiednim osobom na szczeblu centralnym. Część obowiązujących obecnie regulacji i praktyk stosowanych przez zakłady ubezpieczeniowe ma być ponadto sprawdzona pod kątem zgodności z prawem, a w szczególności ich spójności z przepisami antymonopolowymi. Starosta Opolski Zenon Rodzik zwracał uwagę na fakt, że problemy, z jakimi borykają się obecnie sądownicy nie są problemem tylko jednej grupy zawodowej, ale problem całej polskiej gospodarki – kryzys sądownictwa pociąganie za sobą trudności innych gałęzi gospodarki.

Będziemy informować o kolejnych krokach w zakresie sygnalizowanych na spotkaniu problemów oraz wszelkich ustaleniach, co do zgodności z prawem obecnych przepisów.

Elżbieta Lejwoda

O kondycji Powiatowego Centrum Zdrowia, szansach i zagrożeniach.

Rozmowa z Panią Kamilą Ćwik – nową Prezes Spółki

Od 17 maja br. Powiatowym Centrum Zdrowia w Opolu Lubelskim zarządza nowa Prezes – jest nią Pani Kamila Ćwik, wcześniej m.in. pracownik Narodowego Funduszu Zdrowia i Okręgowego Szpitala Kolejowego w Lublinie. Zastąpiła ona na stanowisku dotychczasowego Prezesa – Roberta Lisa, który po upływie trzyletniej kadencji nie wyraził woli ubiegania się o reelekcję. Do konkursu na kierowanie Spółką przystąpiło łącznie czterech kandydatów. Wśród nich, oprócz Pani Kamili Ćwik, znalazł się również Pan Dariusz Koziński, ówczesny Dyrektor ds. administracyjno-ekonomicznych szpitala. W wyniku przeprowadzonego postępowania Zgromadzenie Wspólników Powiatowego Centrum Zdrowia ostatecznie zdecydowało o powierzeniu zarządzania Spółką dwuosobowemu Zarządowi – w jego skład weszli Prezes Kamila Ćwik oraz Wiceprezes Dariusz Koziński. Nową Prezes Spółki, po prawie trzech miesiącach po objęciu stanowiska, poprosiliśmy o odpowiedź na kilka pytań:

Redakcja: Pani Prezes, jakie jest Pani pierwsze wrażenie odnośnie nowego szpitala?

Prezes Kamila Ćwik: Pierwszy raz szpital widziałam kilka dni przed tym, gdy przyjechałam tu na zaproszenie w związku z konkursem. Prawdę mówiąc, byłam pod wrażeniem bo zastałam szpital w dość dobrym

szczeniu w związku z konkursem. Prawdę mówiąc, byłam pod wrażeniem bo zastałam szpital w dość dobrym



Prezes PCZ Sp. z o.o. Kamila Ćwik

stanie technicznym i wizualnym, jak na szpital powiatowy. To oczywiście nie oznacza, że szpital nie potrzebuje dalszych inwestycji. Ponadto, zwróciłam uwagę, że pracownicy są naprawdę mili. Urzekło mnie też zaangażowanie samorządu lokalnego w istnienie placówki. Wystarczy spojrzeć wstecz, aby zobaczyć, że samorząd stawiał na wysokości zadania, podczas gdy inni włodarze dawno daliby sobie spokój ze zbyt ryzykownymi działaniami.

Na pierwszym spotkaniu ze Starostą i Radnymi zostałam przyjęta z sympatią, aczkolwiek również z dużymi oczekiwaniami.

Dziś po prawie trzech miesiącach pracy dostaję od pracowników wiele słów uznania, naturalnie nie od wszystkich, nie mniej jednak to miłe.

Redakcja: Czy może Pani wskazać, które działania w zakresie organizacji, zarządzania szpitalem, w chwili obecnej mają priorytetowe znaczenie? Jakie są Pani główne zawodowe wyzwania na najbliższą przyszłość?

Prezes Kamila Ćwik: Wyzwania stojące w bliskiej perspektywie przed naszym szpitalem to przede wszystkim sprawne przejście do nowej struktury organizacji lecznictwa szpitalnego w ramach systemu podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej (SPSZ). Tzw. sieć szpitali wprowadza nowe rozwiązania, które usprawniają organizację udzielania świadczeń

opieki zdrowotnej przez szpitale oraz przychodnie przyszpitalne i poprawiają dostęp pacjentów do leczenia specjalistycznego w szpitalach. Nasza Spółka jest zakwalifikowana do I poziomu systemu podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej. Niezależnie od zmian zachodzących w systemie funkcjonowania opieki zdrowotnej i kwalifikacji do sieci szpitali, na dzień dzisiejszy wszystkie komórki organizacyjne szpitala: oddziały, poradnie, gabinety diagnostyczne udzielają świadczeń w niezmiennym zakresie.

Nowelizacja ustawy przewiduje obok ryczału, również możliwość wprowadzenia świadczeń rozliczanych odrębnie, na dotychczasowych zasadach. To daje również możliwości dla nas. Kontraktowania świadczeń nie było od lat. W konkursach już ogłoszonych przez Lubelski Oddział Narodowego Funduszu Zdrowia złożyliśmy oferty i czekamy na następne.

Kolejnym, nie mniej ważnym wyzwaniem i sprawdzianem dla szpitala jest uzyskanie akredytacji Ministra Zdrowia. Wraz z wprowadzeniem zmian finansowania systemu opieki zdrowotnej akredytacja zaczęła być postrzegana jako jeden z elementów wyróżniających szpital na rynku usług medycznych. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby nasza placówka znalazła się w gronie tych najlepszych. Mam na uwadze, że wdrożenie wszystkich standardów, które obejmuje Program Akredytacji Szpitali to ciężka, czasochłonna i żmudna praca, ale nagroda jest adekwatna do włożonego trudu. Skutkiem przyznania akredytacji będzie posiadanie ważnego certyfikatu akredytacyjnego, co będzie wpływać na poziom finansowania ze środków publicznych w wymiarze dodatkowych 2% wartości umów i ryczału. Przy ograniczonych możliwościach generowania dodatkowych przychodów to niebagatelne pieniądze, które możemy przeznaczyć na rozwój, inwestycje, wynagrodzenia. Ale akredytacja to przede wszystkim prestiż i bezpieczeństwo

pacjenta. Szpital będzie korzystać ze wsparcia Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia w ramach projektu „Wsparcie szpitali we wdrażaniu standardów jakości i bezpieczeństwa opieki”. Dzięki tej współpracy oprócz dofinansowania na przeprowadzenie wizyty akredytacyjnej otrzymamy wsparcie szkoleniowo-doradcze dla personelu medycznego, szkolenia z zakresu bezpieczeństwa opieki i zdarzeń niepożądanych.

To nie koniec priorytetów. Szpital, pomimo całkiem już dużych poczynionych inwestycji, ciągle wymaga nakładów finansowych. Konieczne są też remonty. Część oddziałów jeszcze nie spełnia wymogów XXI wieku. Docelowo chciałabym, aby wszystkie wyglądały tak, jak wyremontowana chirurgia, laryngologia czy oddział chorób wewnętrznych.

Tu należy podkreślić solidną współpracę i wsparcie ze strony Starostwa Powiatowego w Opolu Lubelskim. Wszystkie budynki szpitala doczekały się termomodernizacji i to jest to pierwsze dobre wrażenie, o którym mówiłam. Ale to nie koniec. Jesteśmy w trakcie przygotowywania inwestycji współfinansowanej ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego. W ramach tego przedsięwzięcia planujemy zakup wyposażenia, a także roboty budowlane, zarówno w Opolu Lubelskim, jak i Poniatowej.

Redakcja: Co daje szpitalowi zakwalifikowanie się do sieci?

Prezes Kamila Ćwik: Trudno dziś przewidzieć, jakie będą efekty działania nowego systemu w perspektywie czterech lat. Na pewno zapewni stabilność finansowania. Przypomnijmy, że przez kilka ostatnich lat umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia były aneksowane na kolejne pół roku. Sieć rozwiązuje również problem niepewności w systemie konkursowym, czy uzyskamy finansowanie czy też nie. Sieć gwarantuje finansowanie wieloletnie. Teraz szpital otrzyma ryczałt i będzie nim mógł dysponować bardziej

elastycznie. Dziś nie znamy jeszcze szczegółów, ale za nowym sposobem rozliczania kryją się również zagrożenia.

Redakcja: *Jak wygląda strona finansowa? Czy w szpitalu brakuje pieniędzy? Czy ma Pani receptę na uzdrowienie sytuacji finansowej szpitala?*

Prezes Kamila Ćwik: Przy znanej powszechnie trudnej sytuacji w służbie zdrowia, chyba w większości szpitali brakuje... Zawsze chciałoby się coraz więcej. Szpital jest w trudnej sytuacji, ale wiele szpitali powiatowych w całej Polsce ma podobne problemy i nie zawsze wina leży po stronie szpitala. Małe szpitale, takie jak nasz, mają takie same obowiązki do spełnienia jak szpitale wojewódzkie czy kliniczne. Z oczywistych przyczyn nie mają takiego dużego finansowania, ale koszty te stanowią duży problem. Dla przykładu w oddziale o małym obłożeniu musimy zatrudniać dwóch lekarzy, żeby spełnić wymagania NFZ, a według faktycznych potrzeb wystarczyłby jeden. Niestety to cena, jaką płaci i szpital, i podmiot tworzący, w naszym przypadku Powiat Opolski, aby zapewnić dostęp do świadczeń zdrowotnych.

Pomysł, jaki mamy na spółkę to w pewnym sensie tajemnica handlowa. Nie chcę za dużo zdradzać w tym temacie. Nie powinnam ujawniać też swoich strategii. Szpital to niezwykle przedsiębiorstwo. Nie

można przeprowadzać rewolucji, bo nie można jej czynić na żywym organizmie. Wszystkie zmiany muszą być wprowadzane stopniowo. Mówię o zmianach stanowczych, ale stopniowych, konsultowanych i wprowadzanych w porozumieniu z pracownikami szpitala, ale chcę podkreślić, że to do mnie należeć będzie ostateczna decyzja, co zrobić. Nie można wejść i prowadzić zadłużonego szpitala tak, jak do tej pory. Nie można także próbować dokonywać kosmetycznych zmian, bo to nic nie da. Obecnie prowadzimy wszelkie możliwe audyty, potem stworzymy plan i działamy, do bólu konsekwentnie. Wizja musi być całościowa.

Redakcja: *Co jest chlubą placówki?*

Prezes Kamila Ćwik: Przede wszystkim oddziały zabiegowe: chirurgia, laryngologia i ortopedia, są naprawdę na wysokim poziomie, jak na miarę szpitala powiatowego.

Redakcja: *Jakie wydarzenia, zmiany lub sytuacje mogą stanowić, Pani zdaniem, największe zagrożenie dla sprawnego funkcjonowania szpitala? Czego obawia się Pani najbardziej?*

Prezes Kamila Ćwik: Najkrótszą odpowiedź na to pytanie – tzw. czynnik ludzki. Pracownicy stanowią najważniejszy zasób organizacji, którego dostosowanie do uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych decyduje o sukcesie. Każda grupa

zawodowa ma swoje zadanie do spełnienia. Czuwanie nad budżetem i współodpowiedzialność za sukces szpitala to gwarant dobrego funkcjonowania. Niestety nadal uważa się, nie tylko w naszym szpitalu, że jest to samodzielne i samofinansujące się przedsiębiorstwo, które musi istnieć, ze względu na rodzaj świadczeń, których udziela, a środki na jego finansowanie muszą się znaleźć. Zdaje sobie sprawę z tego, że zmiana formalno-prawna z spółki z o.o. w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością mogła nie do końca zostać dostrzeżona czy zrozumiana, jednak ta zmiana też wyznacza cel działania, oprócz przede wszystkim leczenia i dobra pacjenta, cel, którym jest w perspektywie bliższej lub dalszej zysk. A zysk jest wtedy gdy przychody przewyższają koszty.

Planów mamy mnóstwo, ale najbliższy rok będzie jeszcze okresem zaciskania pasa. Musimy wyjść na prostą, i to jest warunek podstawowy. Można wziąć pieniądze, zapewnić wszystko, co się da, i zbankrutować po dwóch latach. Trzeba jednak tę biedę dzielić tak, aby pacjenci mieli opiekę, ale też aby zapewnić istnienie firmy, żeby oprócz poczucia bezpieczeństwa zdrowotnego dawała pracę czy pensję.

Redakcja: *Dziękujemy za rozmowę. Życzymy dużo satysfakcji z pracy na nowym stanowisku oraz wielu sukcesów zawodowych i osobistych.*

Oddział Chirurgiczny przeniesiony do nowej lokalizacji

Oddział Chirurgiczny z Pododdziałem Ginekologii Operacyjnej Powiatowego Centrum Zdrowia od 16 czerwca działa w nowej lokalizacji. Teraz mieści się w Szpitalu w Poniatowej przy ul. Fabrycznej 18. Zmiana lokalizacji Oddziału miała na celu podniesienie jakości procesu leczenia, komfortu pacjentów oraz co najważniejsze bezpieczeństwa pacjentów oraz personelu szpitala.

Oddział Chirurgii funkcjonował w Opolu Lubelskim od kilkudziesięciu lat, przy czym od wielu lat nie był remontowany. Trwający od kilkunastu lat proces dostosowania szpitala do

współczesnych wymogów organizacyjnych i sanitarnych wykazał niemożność pełnego dostosowania budynku Oddziału bez bardzo kosztownej rozbudowy. Analizowane warianty rozbu-

dowy szpitala w Opolu nie wytrzymały konfrontacji z uwarunkowaniami prawnymi, finansowymi oraz zmianami w zasadach i poziomie finansowania świadczeń leczniczych. W takiej



Korytarz Oddziału Chirurgicznego



Poczekalnia przed wejściem na Oddział Chirurgiczny



Łazienka dla pacjentów



Sala chorych



Nowy blok operacyjny

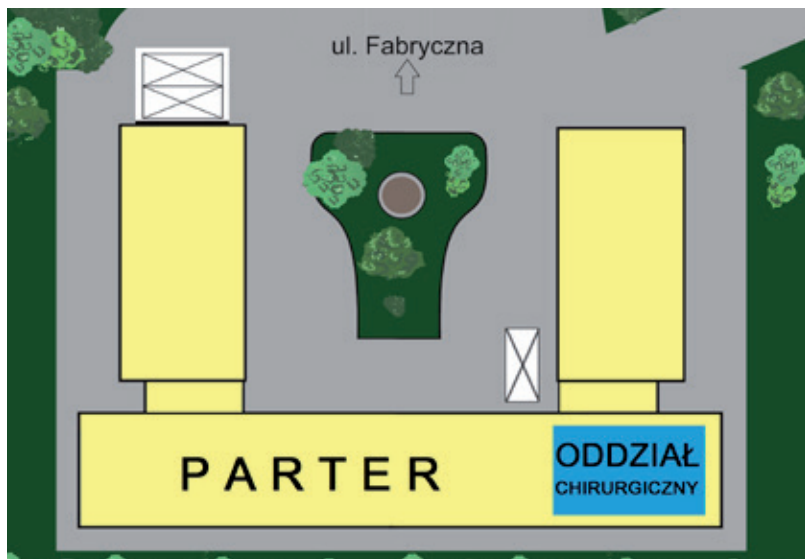
sytuacji Zarząd szpitala mógł podjąć tylko jedną decyzję, tzn. konsolidację działalności leczniczej w Poniatowej, gdzie posiadane obiekty umożliwiają lokalizację oddziałów leczniczych oraz dostosowanie ich do wymogów sanitarnych.

Pierwszym krokiem było połączenie oddziałów internistycznych dokonane w 2014 r. Z przeniesieniem Oddziału Chirurgii należało zacząć do zakończenia prac remontowo-modernizacyjnych oraz remontu i wyposażenia bloku operacyjnego.

Porównując warunki pobytu pacjentów, warunki pracy personelu oraz wygląd Oddziału można powiedzieć, że Powiat Opolski posiada Oddział Chirurgii, którego nie powstydzilyby się znacznie większe i bogatsze szpitale.

Efektom działań konsolidacyjnych i modernizacyjnych prowadzonych od 2014 r. jest również budowa zaplecza technicznego, tzn. centralnej sterylizatorni, systemu zasilania awaryjnego, systemu telekomunikacyjnego oraz unowocześnienie i dostosowanie innych oddziałów – Oddziału Internistycznego oraz Oddziału Otolaryngologii, które obecnie nie odbiegają warunkami pobytu i leczenia od współczesnych standardów. Nowo powołany Zarząd szpitala zamierza kontynuować działania mające na celu stałe podnoszenia jakości procesu leczenia, utrzymania i rozszerzania działalności leczniczej w opolskim szpitalu. Powstają już projekty modernizacji oddziałów Rehabilitacji, Ortopedii i Pediatrii w Poniatowej oraz Oddziału Paliatywnego, Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego oraz poradni specjalistycznych w Opolu Lubelskim. Oczywiście realizacja planów będzie wymagała czasu i znacznych nakładów finansowych, ale zdaniem Zarządu szpitala, plany te są całkowicie realne.

Przeniesienie Oddziału Chirurgicznego z Pododdziałem Ginekologii Operacyjnej z Opolu Lubelskiego do Poniatowej to korzyść dla pacjen-



Aktualna lokalizacja Oddziału Chirurgicznego w Poniatowej

tów i personelu szpitala. Dla szpitala to również oszczędności – funkcjonowanie oddziałów zabiegowych w dwóch lokalizacjach to podwójne koszty bloku operacyjnego, dyżurów lekarskich, sprzętu i wyposażenia. Nowy oddział jest wyremontowany, więc personel pracuje w znacznie lepszych warunkach, a i dla pacjentów nie pozostaje to bez znaczenia. Przeniesienie oddziału i konsolidacja działalności zabiegowej dodatkowo pozwala na efektywniejsze wykorzystanie posiadanego sprzętu.

*Powiatowe Centrum Zdrowia
w Opolu Lubelskim*

O opinie na temat funkcjonowania Oddziału Chirurgii w nowej lokalizacji zapytaliśmy Kierownika Oddziału lek. Grzegorza Łozę:

Panie doktorze, czy Pana zdaniem zmiana lokalizacji Oddziału jest korzystna dla pacjentów?

Niezależnie od lokalizacji, w której znajduje się Oddział pacjent zawsze był i jest w centrum uwagi oraz otrzymuje usługę na najwyższym poziomie. Niemniej jednak, zmiana lokalizacji pozwala na lepszą organizację pracy. Pacjenci mają zapewnione na miejscu konsultacje specjalistów z różnych dziedzin medycyny: internisty, kardiologa, anestezjologa, radiologa, zgodnie z potrzebami. Kluczowy jest też bezpośredni dostęp do diagnostyki obrazowej USG, RTG, tomografu komputerowego i laboratorium. Pacjenci innych oddziałów naszego szpitala i Izby Przyjęć mają równocześnie stały dostęp do konsultacji i porad chirurgicznych w trybie planowym i nagłym. A to wszystko w jednym miejscu. Zgodnie z obowiązującymi trendami w medycynie oraz zmianami w funkcjonowaniu opieki zdrowotnej w perspektywie uruchomienia tzw. sieci szpitali, lokalizacja Oddziału Chirurgii w jednym obiekcie szpitalnym w Poniatowej zapewnia pacjentom większe bezpieczeństwo i kompleksowość świadczonych usług. Obecnie mamy też możliwość szybkiego i sprawnego transportu pacjentów do innych podmiotów leczniczych dzięki obecności w kompleksie szpitalnym Zespołu Ratownictwa Medycznego. Pacjenci zgłaszający się do szpitala w Poniatowej mają zapewnioną całodobową pomoc przez wyspecjalizowany personel medyczny wielu dziedzin.

Czy zakres realizowanych świadczeń pozostanie bez zmian? Proszę przypomnieć czytelnikom jakich rodzajów świadczeń udziela Oddział.

Tak, zakres udzielanych świadczeń pozostaje bez zmian, chociaż stale pracujemy nad rozszerzeniem naszej oferty. Obecnie Oddział Chirurgiczny z Pododdziałem Ginekologii Operacyjnej świadczy usługi z zakresu:

- chirurgii ogólnej (zabiegi klasyczne i laparoskopowe),
- ginekologii operacyjnej (zabiegi klasyczne i laparoskopowe),
- chirurgii naczyniowej (zabiegi klasyczne i z użyciem lasera),
- implantacja portów naczyniowych (zapewnienie stałego dostępu naczyniowego),
- termolezja (inwazyjne leczenie bólu),
- endoskopii (diagnostycznej i zabiegowej).

Mł. bryg. Piotr Ołówek powołany na stanowisko Komendanta Powiatowego PSP w Opolu Lubelskim

W dniu 2 czerwca w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim odbył się uroczysty apel w związku z powołaniem na stanowisko Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim mł. bryg. Piotra Ołówka.

Uroczystość swoją obecnością zaszczylicili m.in.: Lubelski Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie st. bryg. Grzegorz Alinowski, Starosta Powiatu Opol-

skiego Zenon Rodzik, Komendant Powiatowy Policji w Opolu Lubelskim insp. Krzysztof Oszust, Zastępca Dyrektora Zakładu Karnego w Opolu Lubelskim ppłk. Jacek

Wróbel, Komendant Miejski PSP w Chełmie bryg. Zbigniew Raźniewski, Kapelan Powiatowy Strażaków ks. kan. Adam Lemieszek, Burmistrz Poniatowej Zygmunt Wyroślak oraz



Sekretarz Gminy Opole Lubelskie Dariusz Turzyniecki.

Uroczyste powołanie Komendanta Powiatowego odbyło się zgodnie z obowiązującymi zasadami ceremoniału strażackiego. Decyzję o powołaniu na stanowisko wręczył osobiście Lubelski Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie – st. bryg. Grzegorz Alinowski.

Na zakończenie goście w krótkich wystąpieniach gratulowali nowo powołanemu Komendantowi, życząc owocnej pracy. Były kwiaty, uściski dłoni i ciepłe słowa.

KP PSP w Opolu Lubelskim



Komendant Powiatowy PSP w Opolu Lubelskim mł. bryg. Piotr Ołówek

Z życiorysu nowego Komendanta...

Mł. bryg. Piotr Ołówek służbę w ochronie przeciwpożarowej rozpoczął w 1989 r. w Szkole Chorążych Pożarnictwa w Krakowie. Po ukończeniu szkoły w 1991 r. podjął służbę w Zawodowej Straży Pożarnej w Chełmie. W roku 1997 ukończył Szkołę Główną Służby Pożarniczej w Warszawie uzyskując tytuł inżyniera pożarnictwa. W roku 2003 ukończył studia magisterskie na Wyższej Szkole Ubezpieczeń Bankowości w Warszawie na kierunku ekonomika i organizacja ratownictwa. W roku 2011 na Politechnice Lubelskiej ukończył studia podyplomowe. W uznaniu zasług na rzecz ochrony przeciwpożarowej oraz za wzorowe wykonywanie obowiązków służbowych został wielokrotnie odznaczony i wyróżniony, m. in.: Brązowym Medalem „Za Długoletnią Służbę”, Brązową Odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej”, Brązowym, Srebrnym i Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”.

Zawody Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych

W dniu 1 czerwca stadion sportowy w Józefowie nad Wisłą stał się miejscem rozgrywek zawodów sportowo-pożarniczych Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. W zmaganiach zorganizowanych przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim oraz Zarząd Powiatowy i Zarządy Gminne ZOSP RP udział wzięło 15 drużyn, w tym 6 zespołów żeńskich.



Młodzież z terenu powiatu opolskiego rywalizowała w dwóch konkurencjach: ćwiczeniu bojowym oraz biegu sztafetowym 400 m z przeszkodami. Zawody



przeprowadzono zgodnie z Regulaminem tradycyjnych międzynarodowych zawodów pożarniczych przyjętym przez Międzynarodowy Komitet Techniczny do

spraw Zapobiegania i Zwalczania Pożarów (CTIF). Celem zmagania, jak corocznie, było m.in. popularyzowanie wśród społeczeństwa zagadnień ochrony przeciwpożarowej, kształtowanie świadomości ratowniczej wśród młodzieży oraz mobilizowanie do stałego doskonalenia umiejętności obsługi sprzętu.

Spośród startujących drużyn zwycięskie zespoły wyłaniano odrębnie dla każdej gminy. Końcowa klasyfikacja drużyn w poszczególnych gminach ukształtowała się następująco:

Żeńskie Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze		
Miejsce	Drużyna	Wynik końcowy
Gmina Józefów nad Wisłą:		
I	MDP Boiska	989,1 pkt.
Gmina Opole Lubelskie:		
I	MDP Zespół Szkół nr 1 w Opolu Lubelskim	994,6 pkt.
II	MDP Kluczkowice	977,9 pkt.
III	MDP Niezdów	960,9 pkt.
Gmina Poniatowa:		
I	MDP Kraczwice	993,2 pkt.
Gmina Karczmiska:		
I	MDP Karczmiska I	952,9 pkt.

Spośród startujących w zawodach żeńskich drużyn pożarniczych najlepsza okazała się Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza z Zespołu Szkół nr 1 w Opolu Lubelskim. Najwyższy wynik w kategorii męskich drużyn pożarniczych uzyskała drużyna z Kowali II. Młodzi strażacy, laureaci zmagania, otrzymali puchary, dyplomy i upominki, zaś dwie najlepsze w powiecie drużyny, żeńska i męska, także ufundowane przez Powiat Opolski statuetki.

Elżbieta Lejewoda

Męskie Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze		
Miejsce	Drużyna	Wynik końcowy
Gmina Józefów nad Wisłą:		
I	MDP Boiska	1010,1 pkt.
II	MDP Józefów nad Wisłą	972,3 pkt.
III	MDP Chruślanki Józefowskie	955,9 pkt.
Gmina Łaziska:		
I	MDP Trzciniec	986,9 pkt.
II	MDP Łaziska	979,9 pkt.
Gmina Poniatowa:		
I	MDP Kowala II	1010,1 pkt.
II	MDP Kowala I	980,8 pkt.
III	MDP Niezabitów	957,4 pkt.

25 lat Państwowej Straży Pożarnej tematem prac plastycznych

Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu powiatu opolskiego oraz wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Karczmiskach w bieżącym roku po raz kolejny wzięli udział w eliminacjach powiatowych Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego, który tym razem przebiegał pod hasłem „25 lat Państwowej Straży Pożarnej – Profesjonalni, Sprawni, Pomocni”.

Prace plastyczne na tegoroczny powiatowy etap zmagania przygotowało około 80 uczniów – do konkursu zgłoszono nie tylko klasyczne obrazy i rysunki, ale także kolaże, wydzieranki czy wyklejanki. W dniu 19 maja br. komisja konkursowa pod przewodnictwem Pani Jadwigi Religi – Dyrektora Muzeum Regionalnego w Kluczkowicach – oceniła wykonane przez uczniów prace pod kątem plastycznym oraz pod względem ich zgodności z tematyką konkursu. W wyniku tej oceny lista laureatów eliminacji powiatowych ukształtowała się następująco:

I kategoria – 6 – 9 lat:

1. Nikola Nowicka – Zespół Szkół Nr 1 w Opolu Lubelskim,
2. Filip Żurawski – Szkoła Podstawowa im. Powstańców Styczniowych w Chruślinie,
3. Julia Nowomiejska – Zespół Szkół Nr 1 w Opolu Lubelskim.

II kategoria – 10 – 13 lat:

1. Natalia Samonek – Szkoła Podstawowa w Kamieniu,
2. Otylia Rybak – Szkoła Podstawowa w Kamieniu,
3. Kacper Dawid Romsicki – Zespół Szkół w Karczmiskach.

III kategoria – od 14 r. ż. do nieukończonego 18 r. ż.:

1. Agata Jastrzębska – Gimnazjum im. J. Kochanowskiego w Łaziskach,
2. Agnieszka Krzak – Gimnazjum im. J. Kochanowskiego w Łaziskach,
3. Karolina Żarnowska – Publiczne Gimnazjum im. M. Kopernika w Karczmiskach.

IV kategoria – uczniowie i wychowankowie specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych, świetlic terapeutycznych, oddziałów integracyjnych, którzy nie ukończyli 18 r. ż.:

1. Aleksander Hołodyj – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Karczmiskach,
2. Sebastian Nawrot - Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Karczmiskach,
3. Klaudia Szczygiał - Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Karczmiskach.

Ogólnopolski Konkurs Plastyczny organizowany jest corocznie przez Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej – Szefa Obrony Cywilnej Kraju, we współpracy

z wydziałami ds. bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego urzędów wojewódzkich. Jego celem jest zainteresowanie dzieci i młodzieży ochroną przeciwpożarową, tradycją i życiem strażackich środowisk oraz rozwijanie uzdolnień plastycznych młodych ludzi. Tematyka konkursu obejmuje udział jednostek straży pożarnych w akcjach ratowniczo-gaśniczych, zwalczaniu klęsk żywiołowych, ekologicznych oraz w szkoleniu, zawodach, działalności prewencyjnej i kulturalnej.

Elżbieta Lejwoda



Natalia Samonek – I miejsce w II kategorii



Agnieszka Krzak – II miejsce w III kategorii

Uczniowie Zespołu Szkół w Poniatowej wśród najlepszych

Okręgowe Eliminacje Olimpiady Innowacji Technicznych i Wynalazczości

23 maja w Centrum Kultury Promocji i Turystyki w Poniatowej odbyło się uroczyste podsumowanie oraz wręczenie nagród zwycięzcom Okręgowych Eliminacji Olimpiady Innowacji Technicznych i Wynalazczości. Etap okręgowy konkursu odbył się w marcu br. w Zespole Szkół w Poniatowej. Olimpiada organizowana jest corocznie przez Polski Związek Stowarzyszeń Wynalazców i Racjonalizatorów.

Celem konkursu jest zainteresowanie młodzieży tematyką innowacyjności, ze szczególnym naciskiem na nabycie praktycznych umiejętności związanych z dokonywaniem i zgłaszaniem projektów wynalazczych, aktywizacja twórczego myślenia, edukacja o charakterze badawczym, usprawniającym i konstrukcyjnym. W tegorocznych eliminacjach uczestniczyła młodzież z 11 szkół z województwa lubelskiego. Zespół Szkół w Poniatowej reprezentowali uczniowie technikum: Kacper Bigos, Kamil Lasota i Tomasz Nagrodzki. Eliminacje przebiegały w dwóch etapach: pisemnym (30 pytań testowych i trzy zadania praktyczne polegające na opisie projektu wynalazczego) oraz ustnym, w którym udział wzięło 10 uczniów z najwyższą liczbą punktów uzyskanych w eliminacjach pisemnych.

Jako współorganizator tegorocznej Olimpiady Zespół Szkół w Poniatowej przygotował wiele niespodzianek dla

uczestników i ich opiekunów. Młodzież miała okazję m.in. zwiedzić pobliską firmę WentworthTech. Dla uczestników, czekających na ogłoszenie wyniku, uczniowie ZS zorganizowali specjalne stoiska, na których prezentowali działanie drukarki 3D oraz zbudowane i zaprogramowane przez nich roboty.

W podsumowaniu uczestniczyły zwycięskie drużyny dwóch bloków Olimpiady: A – „Innowacje techniczne” i B – „Wynalazczość”. Najważniejszą częścią uroczystego podsumowania było przedstawienie wyników oraz wręczenie nagród i upominków zwycięzcom oraz uczestnikom. W Bloku A, w kategorii „Pomysł ekologiczny” I miejsce zdobyła drużyna Zespołu Szkół Drzewnych i Ochrony Środowiska w Zwierzyńcu za pracę „Ekologiczny kontener tytoniowy”. W kategorii „Pomysł techniczny” I miejsce przypadło drużynie Zespołu Szkół Elektronicznych



w Lublinie za pracę „Inteligentny kask rowerowy”, a w kategorii „Usprawnienia softworowo-techniczne” – drużynie Zespołu Szkół Elektronicznych w Lublinie za pracę „Urządzenie monitorujące pracę ciągnika”. W Bloku B

najlepszą drużyną okazał się zespół XXI Liceum Ogólnokształcącego z Lublina, zaś indywidualnie I miejsce zajął Kacper Bigos z Zespołu Szkół z Poniatowej.

Tegoroczna Olimpiada Innowacji Technicznych i Wynalazczości dla Zespołu Szkół w Poniatowej była edycją szczególną. Drużyna szkoły z dużymi sukcesami uczestniczyła już po raz dwudziesty w rywalizacji szkół średnich. Oto liczby podsumowujące wiele lat pracy opiekuna Szkolnego Koła Techniki i Racjonalizacji, Pana Marka Wawrzyniaka, oraz uczniów ZS: 321 uczniów uczestniczyło w eliminacjach szkolnych, 54 – w eliminacjach okręgowych i 27 w eliminacjach ogólnokrajowych. Z Zespołu Szkół w Poniatowej pochodzi 11 laureatów i 16 finalistów Olimpiady na szczeblu ogólnokrajowym oraz 28 laureatów i 17 finalistów etapu okręgowego. Drużyna szkoły jedenastokrotnie zajęła pierwsze miejsce, trzykrotnie drugie miejsce i dwukrotnie trzecie w eliminacjach okręgowych.

Sukces w Eliminacjach Ogólnopolskich Olimpiady

Uczeń Zespołu Szkół w Poniatowej Kacper Bigos uzyskał tytuł Laureata Olimpiady Innowacji Technicznych i Wynalazczości w Ogólnopolskim Finale w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Opiekunem trzyosobowej drużyny (Dawid Goliszek, Kacper Bigos i Krzysztof Podstawka) reprezentującej Okręg Lublin w Eliminacjach Ogólnopolskich był mgr inż. Marek Wawrzyniak. W tym roku szkolnym w zmaganiach wzięło udział 28 trzyosobowych zespołów (84 osoby). Do drugiego etapu, czyli do ścisłego finału, zakwalifikowało się 60 osób, 19 z nich uzyskało tytuł laureata.

Reprezentanci Okręgu Lubelskiego zajęli drużynowo III miejsce, co jest sukcesem całej drużyny. Polski Związek Stowarzyszeń Wynalazców i Racjonalizatorów w Warszawie za osobisty wkład i zaangażowanie w innowacyjne wychowanie oraz aktywizację zawodową młodzieży nadał Panu Markowi Wawrzyniakowi tytuł „Przyjaciel Młodzieży”.

Bożena Wyroślak



I Powiatowy Piknik Prozdrowotny „Majówka z Konarskim”

24 maja na terenie zespołu pałacowo-parkowego w Kluczkowicach odbył się I Powiatowy Piknik Prozdrowotny „Majówka z Konarskim”. Organizatorami imprezy byli: Zespół Szkół Zawodowych w Opolu Lubelskim, Rada Rodziców przy ZSZ oraz Muzeum Regionalne w Kluczkowicach. Piknik został objęty patronatem Starosty Opolskiego, który współfinansował nagrody dla zwyciężskich drużyn.



Impreza przeznaczona była dla młodzieży szkół gimnazjalnych powiatu opolskiego. Polegała na strategicznej grze terenowej, w której należało wykazać się wiedzą z zakresu zdrowego żywienia, umiejętnościami udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, umiejętnościami przydatnymi w zawodach kształconych przez Zespół Szkół Zawodowych oraz wiedzą o walorach kulturowych powiatu opolskiego ze szczególnym uwzględnieniem Wrzeliwieckiego Parku Krajobrazowego.

Na zaproszenie Zespołu Szkół Zawodowych odpowiadali drużyny z sześciu gimnazjów położonych na terenie powiatu. Przed rejestracją zespołów zawodnicy mieli możliwość obejrzenia ekspozycji Muzeum Regionalnego – uważne słuchanie oraz zwiedzanie wystaw przydało się podczas gry. Po wylosowaniu numerów startowych, kapitan każdej drużyny otrzymał mapę z zaznaczonymi lokalizacjami wszystkich baz oraz krótkie zagadki. Na wykonanie wszystkich zadań uczestnicy mieli maksymalnie 2 godziny. Trasa wynosiła około 12 kilometrów. Każda drużyna przyjęła własną strategię, zawodnicy doskonale współpracowali w grupie, rozwiązywali problemy i dobrze się bawili.

Na podsumowanie wyników zespoły spotkały się przed budynkiem internatu, gdzie na wszystkich czekało ognisko oraz poczęstunek. W rywalizacji zwyciężyła drużyna Gimnazjum Publicznego im. Jana Pawła II w Wilkowie, drugie i trzecie miejsce przypadło drużynom z Gimnazjum im. bł. Jana Pawła II w Kluczkowicach. Nagrody i podziękowania wręczył Członek Zarządu Powiatu Pa-

weł Grabek wraz z Dyrektorem Zespołu Szkół Zawodowych Anitą Wroną.

Anita Wrona



IV „Noc w Liceum”

Kolejna, czwarta już „Noc w Liceum”, czyli wydarzenie kulturalne promujące Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Opolu Lubelskim, odbyła się w dniu 25 maja. Głównym hasłem tegorocznego wydarzenia była historia pałacu, w którym mieści się obecnie szkoła. Uczestnicy „Nocy” przenieśli się do wieku XVIII, gdy siedziba Liceum była jedną z najświetniejszych rezydencji ówczesnej Polski. Skoncentrowali się na życiu właścicielki posiadłości – księżnej Zofii Lubomirskiej.



Na spotkanie w murach szkoły przybyło wielu gości, wśród których znaleźli się m.in. przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Opolu Lubelskim p. Paweł Grabek – Członek Zarządu Powiatu oraz p. Iwona Giza – Naczelnik Wydziału Edukacji, Zdrowia, Kultury i Sportu, Miejski Konserwator Zabytków w Lublinie – p. dr Hubert Mącik oraz pracownik naukowy Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie – p. prof. Mariusz Ausz.

Wykład pod tytułem „Księżna Zofia Lubomirska – pani na Opolu” wygłosił specjalny gość uroczystości, p. dr Hubert Mącik. Przypomniwał w nim dzieje pałacu Lubomirskich. Opowiadał również o budynkach wokół pałacu i o parku otaczającym rezydencję. Pan doktor zaprojektował też grę terenową „Ścieżkami wspomnień Zofii Lubomirskiej”, w której wzięli udział m.in.

uczniowie gimnazjów. Zwieńczeniem tych historycznych wspomnień był koncert uczniów. Wystąpili w nim: Kinga Nita, Sylwia Żyszkiewicz, Wiktoria Korgul i Daniel Wach. Akompaniament dla uczennicy Kingi Nity zapewnił gość specjalny imprezy – p. prof. Jerzy Boń.

Wieczorna część „Nocy w Liceum” przebiegła w atmosferze piknikowej, z ogniskiem i pieczonymi kiełbasami. Wielu uczestników spotkania próbowało swoich sił w sztuce malowania na wodzie EBRU. Powstały piękne prace, które można zobaczyć na specjalnej wystawie. Wielu innych wzięło ponadto udział w zajęciach tanecznych Zumby.

Małgorzata Woś



„Złota Cyraneczka”

Powiatowy Konkurs Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej

Dnia 14 maja, podczas imprezy „Święto Sadów” w Józefowie nad Wisłą, młodzi artyści z terenu powiatu opolskiego mieli okazję zaprezentować swoje umiejętności wokalne w VI Powiatowym Konkursie Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Złota Cyraneczka”.

Wzorem lat ubiegłych organizatorem konkursu było Gminne Centrum Kultury w Józefowie nad Wisłą oraz Starostwo Powiatowe w Opolu Lubelskim. W tegorocznym współzawodnictwie wzięły udział 23 osoby z następujących szkół i instytucji:

- Zespół Szkół nr 1 w Opolu Lubelskim,
- Szkoła Podstawowa w Rogowie,
- Zespół Szkół Publicznych z Zagłobie,
- Zespół Szkół Ogólnokształcących w Józefowie nad Wisłą,
- Szkoła Podstawowa w Chruslinie,
- Centrum Kultury, Promocji i Turystyki w Poniatowej,
- Szkoła Podstawowa w Wandalinie.

Uczestnicy festiwalu zmierzyli się w dwóch kategoriach wiekowych: klasy IV-VI szkół podstawowych oraz szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne, jak również po raz pierwszy w kategorii Zespoły. Młodzi artyści zaprezentowali przygotowane utwory

przed jury konkursu w składzie: Anna Kapica – Świstak, Anna Majewska, Iwona Giza. Jurorzy wystawiając noty brali pod uwagę sposób interpretacji danego utworu, umuzykalnienie wykonawcy, sceniczną atrakcyjność występu oraz związane z nim ogólne wrażenie estetyczno-artystyczne.

Po naradzie uroczystie ogłoszono laureatów konkursu dla każdej z kategorii. Nagrody najlepszym uczestnikom festiwalu wręczył Starosta Opolski Zenon Rodzik. Łącznie Powiat Opolski ufundował dziewięć nagród rzeczowych, a zdobywcy pierwszych miejsc w każdej kategorii otrzymali ponadto symboliczne szklane statuetki.

Laureaci V Konkursu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Złota Cyraneczka”

I grupa (klasy IV-VI szkół podstawowych):

I miejsce: Katarzyna Mędrak – Szkoła Podstawowa w Rogowie,
II miejsce: Zuzanna Szczupak -

Zespół Szkół Nr 1 w Opolu Lubelskim,

III miejsce: Wiktoria Józwicka - Zespół Szkół Nr 1 w Opolu Lubelskim, Agnieszka Kłak - Zespół Szkół Nr 1 w Opolu Lubelskim,

Wyróżnienie: Martyna Siewielec – Szkoła Podstawowa w Józefowie nad Wisłą.

II grupa (szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne):

I miejsce: Amelia Lasota – Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wilkowie,

II miejsce: Anna Teresińska – Gimnazjum w Józefowie nad Wisłą,

III miejsce: Katarzyna Zielińska – Centrum Kultury, Promocji i Turystyki w Poniatowej.

Kategoria „Zespoły”:

I miejsce: Zespół „Just Now” – Centrum Kultury, Promocji i Turystyki w Poniatowej.

Magdalena Kramek-Pietras

fot. www.gminajozefow.pl



„Śpiewający Słowik” zabrzmiął w powiecie opolskim

W dniu 12 maja w Opolskim Centrum Kultury w Opolu Lubelskim odbyły się eliminacje powiatowe do Wojewódzkiego Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Śpiewający Słowik”. Tego dnia poznaliśmy również cztery wokalistki, które w dniach 17 i 18 maja reprezentowały nasz powiat w etapie wojewódzkim konkursu – zostały nimi: Julia Zielińska, Amelia Bakalarz, Weronika Król oraz Julia Zburzyńska.



Organizatorem konkursu „Śpiewający Słowik” jest corocznie Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie. Festiwal ma na celu m.in. popularyzację śpiewania piosenek, ukie runkowanie właściwego doboru repertuaru oraz wymianę pomysłów i doświadczeń wykonawców, instruktorów i nauczycieli.

Do opolskich eliminacji konkursu przystąpiło 38 wykonawców, którzy zostali podzieleni na cztery kategorie wiekowe: 6 – 10 lat; 11 – 13 lat; 14 – 16 lat oraz 17 – 20 lat. Komisja konkursowa oceniając wystąpienia każdego z uczestników brała pod uwagę nie tylko sposób wykona-

nia utworu, ale również dobór repertuaru dostosowany do wieku wokalisty oraz walory wychowawcze. W składzie komisji zasiadły: Urszula Olszówka, Ewa Iskra, Magdalena Kramek-Pietras i Katarzyna Wrona. Po przesłuchaniu każdego z wykonawców postanowiono przyznać łącznie cztery pierwsze miejsca oraz dziesięć wyróżnień. Zdobywczynię pierwszych miejsc (Julia Zielińska, Amelia Bakalarz, Weronika Król oraz Julia Zburzyńska) otrzymały równocześnie nominacje do finału wojewódzkiego konkursu. W gronie wyróżnionych znalazły się: Alicja Ambrozik, Kamil Basiakowski, Daria Chojecka, Zuzanna Gajor, Wiktoria Jóźwicka, Julia Kamińska, Kalina Kowalska, Karolina Szlachetka, Julia Wrona i Katarzyna Zielińska.

Dla wszystkich wykonawców przygotowano pamiątkowe dyplomy, zaś wyróżnionym i nominowanym do kolejnego etapu Powiat Opolski oraz Opolskie Centrum Kultury ufundowały nagrody rzeczowe i statuetki. Laureatom konkursu dyplomy i nagrody wręczył Członek Zarządu Powiatu Paweł Grabek.

Elżbieta Lejwoda

Zabawy, konkursy i życzenia – obchody Dnia Dziecka

Przypadające na 1 czerwca Święto Najmłodszych corocznie jest szeroko obchodzone w powiecie opolskim – organizatorami festynów i imprez są przede wszystkim szkoły, urzędy gmin oraz instytucje publiczne. W bieżącym roku pokazne, bo liczące około 40 osób, grono maluchów, wzięło udział w Dniu Dziecka organizowanym przez sołectwo wsi Osiny. Wśród uczestników znaleźli się mieszkańcy nie tylko tej miejscowości, ale także wielu okolicznych terenów. Gościem uroczystości był Wicestarosta Opolski Robert Dąbrowski.



Odbывая się w budynku OSP w Osinach coroczne spotkanie z okazji Dnia Dziecka stało się już ważnym zwyczajem wpisanym w kalendarz wiejskich spotkań jako element integracji społeczno-środowiskowej. Przygotowane dla dzieci konkurencje, zabawy i rywalizacje miały integracyjno-aktywizująco-edukacyjny charakter. Wśród nich znalazły się konkursy, m.in. „Czy znasz Naszą Małą Ojczyznę” (pytania dotyczyły wiedzy o gminie Chodel i sołectwie Osiny), zagadki muzyczne, czyli „Kosz z piosenkami”, „Jaki to taniec?” oraz zabawy ruchowe: „Gdzie jest orzech?”, „Jakie to zwierzę?”. Piękne recytacje wierszy dzieci i młodzież zaprezentowały w ramach „Kultury żywego słowa”. Gość spotkania Pani Bożena Jewerman poprowadziła konkurs

p. h. „Jedz zdrowo...”, w którym dzieci doskonale rozpoznały prezentowane na tacach owoce i warzywa i chętnie mówiły o ich wartościach.

Zabierając głos Wicestarosta Opolski Robert Dąbrowski podziękował za zaproszenie, pogratulował dzieciom oraz pożyczył wszystkim dalszych udanych, pięknych spotkań. Podsumowując całość spotkania jego organizatorka Pani Irena Piątek – sołtys wsi Osiny – podkreśliła, iż na każdym etapie życia człowiek może służyć innym, a w sposób szczególny dzieciom: „To najpiękniejsze nasze kwiaty, są darem i cudem – jedynym i niezastąpionym. Są naszą przyszłością!”

*Elżbieta Lejwoda
na podstawie materiałów
Ireny Piątek – sołtys wsi Osiny*

Słotwiny: Jubileusz 600-lecia istnienia miejscowości

W dniu 28 maja na placu przy Szkole Podstawowej w Słotwinach mieszkańcy miejscowości obchodzili wyjątkowe święto 600-lecia istnienia wsi. Organizatorem wydarzenia była Ochotnicza Straż Pożarna w Słotwinach i Rada Sołecka we współpracy z Gminą Karczmiska, zaś honorowy patronat nad imprezą objął Starosta Opolski Zenon Rodzik.

W jubileuszu uczestniczyli mieszkańcy Słotwin i sąsiednich miejscowości oraz m.in. przedstawiciele władz publicznych: Starosta Opolski Zenon Rodzik, Wójt Gminy Karczmiska Janusz Goliszek, Zastępca Wójta Elżbieta Seredyn, Przewodniczący Rady Gminy Karczmiska Jacek Nowaczek oraz Prezes Lubelskiej Izby Rolniczej Piotr Burek.

Uroczystości jubileuszowe zainicjowała Msza Święta celebrowana przez proboszcza Parafii w Grabówkach ks. Michała Walkowskiego. Oprawę wokalną nabożeństwa zapewnił Chór Gminy Karczmiska „Corda Cantando”. W programie tak szczególnego wydarzenia nie mogło zabraknąć informacji na temat historii miejscowości – ciekawym punktem imprezy było m.in. wysłuchanie wybranych wspomnień starszych mieszkańców Słotwin. Osoby, które w życie lokalnej wspólnoty wniosły szczególny wkład otrzymały od Wójta Gminy listy gratulacyjne, podziękowania i najlepsze życzenia. Dla najmłodszych uczestników imprezy drobne upominki ufundował Powiat Opolski.

Zgromadzeni na obchodach goście mogli podziwiać występy sceniczne m.in. absolwentów Szkoły Podstawowej w Słotwinach oraz dzieci – mieszkańców miejscowości. Przed publicznością zaprezentowali się: Zenobia Mazurek, Stanisław Głuski, Ryszard Bułafa, Genowefa Lenarcik i Lucyna Kobiółka. Dla wielu zebranych bardzo interesująca okazała się wystawa wyrobów twórców

ze Słotwin prezentująca obrazy, origami i decoupage oraz kolekcja odznaczeń cywilnych i wojskowych. Adekwatny do charakteru uroczystości był również poczęstunek dla jej uczestników składający się z regionalnych potraw.

Elżbieta Lejewoda



100-letnie urodziny dwóch mieszkańców powiatu



Pan Jan Kramek z Wólki Kolczyńskiej

W dniu 7 czerwca Pan Jan Kramek z Wólki Kolczyńskiej, zaś tydzień później, 14 czerwca, Pan Jan Nowaczek



Pan Jan Nowaczek z Wolicy

z Wolicy, świętowali piękny jubileusz 100-lecia urodzin. Jak na tak ważne i niecodzienne wydarzenie przystało,

fot. karczmiska.pl

podczas obydwu uroczystości nie zabrakło kwiatów, gratulacji, listów od przedstawicieli władz oraz wielu ciepłych słów. Każdy z jubilatów najlepsze życzenia otrzymał m.in. od wójta jego gminy oraz przewodniczącego rady gminy. Dostojnych seniorów odwiedził także Starosta Opolski Zenon Rodzik. Na obchody rocznicy urodzin przez Pana Jana Kramka, udało się również, aby pomimo

licznych obowiązków, dotarł Poseł do Parlamentu Europejskiego Krzysztof Hetman.

Obydwu jubilatów jeszcze raz gratulujemy przeżycia okrągłego wieku polskiej historii oraz życzymy wszelkiej pomyślności, samych szczęśliwych chwil w gronie najbliższych oraz dużo zdrowia na kolejne lata.

Elżbieta Lejewoda

XVII Rajd Śladami Żołnierzy Podziemnego Państwa Polskiego

Dnia 10 czerwca odbył się XVII Rajd Śladami Żołnierzy Podziemnego Państwa Polskiego upamiętniający akcję oddziałów Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich odbicia więźniów przewożonych przez Niemców koleją wąskotorową latem 1943 r. Rajd został zorganizowany przez Zarząd Główny Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość w Lublinie przy współudziale Poniatowskiego Koła WIN.



Uczestnikami tegorocznego Rajdu byli kombataneci: wśród nich Zbigniew Matysiak ps. „Kowboj”, Stanisław Gajewski ps. „Staś”, Bogdan Zdrojewski, Tadeusz Gombrych, Stanisław Pakuła ps. „Krzewina”, Marian Chmielewski ps. „Pomidor”, delegacje KSŁ Bełżyce, Poniatowa, Urzędów, Lublin, Zduńska Wola, Wałbrzych, Wrocław, Świdnica, Sopot, ppłk z Lubelskiej Brygady OTK, Wiceprezes Stowarzyszenia Żołnierzy BCH w Lublinie, przedstawiciele Fundacji Niepodległość, harcerze z Gimnazjum nr 9 w Lublinie, delegacja młodzieży Zespołu Szkół w Chodlu, uczniowie - harcerze Szkoły Podstawowej im. S. Żeromskiego w Poniatowej, grupa rekonstrukcyjna z Lublina, nauczyciele, rodzice, władze powiatowe ze Starostą Opolskim Zenonem Rodzikiem, władze samorządowe miasta Poniatowa z Burmistrzem Zygmuntem Wyroślakiem, sympatycy WIN.

Rajd rozpoczął się na stacji kolejowej w Poniatowej, skąd wszyscy wyjechali Kolejką Wąskotorową do Karczmisk. Nadwiślańska Kolejka

Wąskotorowa jest jedyną czynną kolejką Wąskotorową na Lubelszczyźnie i jedną z nielicznych w kraju. Dla wielu gości, którzy po raz pierwszy jechali trasą było to duże przeżycie i niezapomniane doznania, bowiem z okna kolejki można było podziwiać krajobrazy łąkowo-leśne, przy pięknej, słonecznej pogodzie.

Na stacji w Karczmiskach – przy Kaplicy Matki Bożej odbyła się uroczysta Msza Polowa w intencji poległych żołnierzy ruchu oporu w czasie II wojny światowej. W homilii skierowanej do uczestników Rajdu ks. Wikariusz Grzegorz Kruk podkreślił ważność pamięci o pomordowanych oraz uniwersalizm takich wartości jak: BÓG, HONOR, OJCZYŻNA szczególnie istotnych w dzisiejszych czasach. W liturgii Mszy Świętej brał czynny udział Prezes Koła WIN w Poniatowej – Jerzy Kuchta. Podniosłość uroczystości i jej bogactwo religijno-patriotycznych treści podkreślił swoim pięknym wstępem Chór Parafialny z Karczmisk.

Na zakończenie Mszy Świętej, głos zabrał Prezes Zarządu głównego Zbigniew Młyniec, który podziękował wszystkim uczestnikom Rajdu za ich obecność.

Następnie, zgodnie z programem członkini WIN Poniatowa Irena Piątek, zaprezentowała okolicznościowy referat nt. „Ruch oporu w rejonie Powiatu Opolskiego”, w którym ujęła historiografię ruchu oporu i bohaterską postawę mieszkańców regionu

Powiatu Opolskiego w czasie II wojny Światowej. Zebrani zostali zapoznani z konkretnymi przykładami akcji zbrojnych w gminie: Szczekarków, Kamień, Godów, Opole Lubelskie, Rybitwy, Poniatowa, także miejscowości: Wilków, Machów, Zastów Polanowski i inne, w których to akcjach brali udział partyzanci, żołnierze BCH, AL, AK. Cechą polskiej konspiracji była jej masowość, uczestniczyła w niej znaczna część społeczeństwa, niewyłączając dzieci. Irena Piątek przypominała również sylwetkę najwybitniejszego żołnierza podziemia niepodległościowego w latach powojennych na terenie Lubelszczyzny – Powiatu Opolskiego, Chodla i okolic, czyli mjr Hieronima Dekutowskiego „Zapora”.

Dopełnieniem tej części uroczystości był występ Grażyny Szymborskiej z Wałbrzycha, która przedstawiła wiersz własnego autorstwa pt. „Kocham Cię Polsko”:

*„Kocham Cię Polsko
Za biało-czerwoną
W słowa ubraną
Przez wieki wyęsknioną
Z orłem co skrzydłami
Obejmuje Cię z troską
Kocham Cię Polsko...!” /fragm./*

Po tej historyczno-poetyckiej refleksji uczestnicy Rajdu udali się na peron przy torach, gdzie nastąpiła rekonstrukcja wydarzeń z 1943 – od-

biecie przewożonych więźniów przez oddział lotny BCH. Zebrani z zaciekawieniem obejrzeni tę akcję, szczególnie dzieci i młodzież. Oryginalne mundury niemieckie zrobiły na nich duże wrażenie. Grupą rekonstrukcyjną kierował Dariusz Palusiński z Fundacji Niepodległość w Lublinie.

Po zakończeniu wszyscy wsiedli do pociągu, udając się w drogę powrotną. W miejscowości Rozalin uczestnicy Rajdu zatrzymali się przy Pomniku Pamięci. W 1943 r. została tu przeprowadzona akcja uwolnienia junaków z niemieckiego obozu pracy przymusowej przez żołnierzy BCH i AK. Obóz został rozbity, a skumulowana w nim młodzież uwolniona. Delegacje poszczególnych formacji

biorących udział w Rajdzie pod pomnikiem złożyli kwiaty, zapalili znicze oraz odmówili modlitwę.

Następnie kolejka odjechała na stację do Poniatowej. Wszyscy obecni zostali zaproszeni przez organizatorów na drugą część Rajdu na plac przed budynkiem nr 1 – siedzibą Koła WIN w Poniatowej. Tu został odśpiewany „Hymn Zaporczyków”. Następnie zostały wręczone wyróżnienia – kol. Teresa Zawadzka, Bożena Spudowska i Irena Piątek zostały odznaczone Jubileuszowym Krzyżem „WIN-70-lecia” za ich aktywność na rzecz Koła. Głos zabrali Goście, Prezesi Kół i Stowarzyszenia, kierując do organizatorów słowa podziękowania za zaproszenie i gratulacje za intere-

sujący program XVII Rajdu. Podkreślono edukacyjno-kształcący i emocjonalny charakter tego wydarzenia, integrację środowisk WIN, aktywny udział młodego pokolenia i kultywowanie pamięci, o tych którzy polegli w walce o wolną Polskę.

*Biuro Rady, Zarządu i Promocji
Powiatu na podstawie materiałów
Ireny Piątek*



Punkty nieodpłatnej pomocy prawnej w powiecie opolskim

Wszystkich uprawnionych zapraszamy do skorzystania z darmowych porad!

Przypominamy, że na terenie powiatu opolskiego działają dwa punkty nieodpłatnej pomocy prawnej, w których wszystkie osoby uprawnione mogą bezpłatnie uzyskać poradę prawną. Za organizację punktów odpowiedzialny jest Powiat Opolski, zaś nieodpłatnych porad prawnych udzielają w nich adwokaci i radcowie prawni.



W punkcie nieodpłatnej pomocy prawnej w Poniatowej poradę udziela radca prawny Łukasz Jaremek.

Komu przysługuje nieodpłatna pomoc prawna?

Wszystkie porady prawne udzielane w punktach mają charakter nieodpłatny i są przeznaczone jedynie

dla osób uprawnionych, wskazanych w ustawie z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej.

Nieodpłatna pomoc prawna przysługuje osobie fizycznej, która spełnia co najmniej jeden z następujących warunków:

- 1) w okresie 12 miesięcy poprzedzających zwrócenie się o udzielenie nieodpłatnej pomocy prawnej zostało jej przyznane świadczenie z pomocy społecznej na podstawie ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej i w tym okresie nie wydano wobec niej decyzji o zwrocie nienależnie pobranego świadczenia;
- 2) posiada ważną Kartę Dużej Rodziny;
- 3) uzyskała zaświadczenie, o którym mowa w ustawie z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego;

- 4) posiada ważną legitymację weterana albo legitymację weterana poszkodowanego, o których mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o weteranach działań poza granicami państwa;
- 5) nie ukończyła 26 lat;
- 6) ukończyła 65 lat;
- 7) w wyniku wystąpienia klęski żywiołowej, katastrofy naturalnej lub awarii technicznej znalazła się w sytuacji zagrożenia lub poniosła straty;
- 8) jest w ciąży.

Co obejmuje nieodpłatna pomoc prawna?

1. poinformowanie osoby uprawnionej o obowiązującym stanie prawnym, o przysługujących jej uprawnieniach lub o spoczywających na niej obowiązkach;
2. wskazanie osobie uprawnionej sposobu rozwiązania jej problemu prawnego;
3. udzielenie pomocy w sporządzeniu projektu pisma w sprawach,

o których mowa w pkt 1 i 2, z wyłączeniem pism procesowych w toczącym się postępowaniu przygotowawczym lub sądowym i pism w toczącym się postępowaniu sądowoadministracyjnym;

4. sporządzenie projektu pisma o zwolnienie od kosztów sądowych lub ustanowienie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądowym lub ustanowienie adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika

ka patentowego w postępowaniu sądowoadministracyjnym.

Nieodpłatna pomoc prawna nie obejmuje spraw:

1. podatkowych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej;
2. z zakresu prawa celnego, dewizowego i handlowego;
3. związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, z wyjątkiem przygotowania do rozpoczęcia tej działalności.

W celu skorzystania z porady prawnej należy osobiście przyjść do wybranego punktu nieodpłatnej pomocy prawnej w godzinach jego pracy. Nie są udzielane telefoniczne porady prawne. W punktach nie prowadzi się żadnych wcześniejszych zapisów czy rejestracji – liczba osób oczekujących na otrzymanie porady zazwyczaj nie jest duża.

Elżbieta Lejewoda

Punkty nieodpłatnej pomocy prawnej – dane kontaktowe

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej w Opolu Lubelskim

ul. Przemysłowa 4A (budynek Przychodni Powiatowego Centrum Zdrowia Sp. z o.o.)

Nr telefonu do Punktu: 81 458 10 47

Dni i godziny otwarcia:

- Poniedziałek: 14⁰⁰ – 18⁰⁰
- Wtorek: 8⁰⁰ – 12⁰⁰
- Środa: 10⁰⁰ – 14⁰⁰
- Czwartek: 8⁰⁰ – 12⁰⁰
- Piątek: 8⁰⁰ – 12⁰⁰

Punkt prowadzony jest przez Starostwo Powiatowe w Opolu Lubelskim, tel.: 81 827 61 02.

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej w Poniatowej ul. 11 Listopada 5 (budynek Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie)

Nr telefonu do Punktu.: 81 458 10 46

Dni i godziny otwarcia:

- Poniedziałek: 8⁰⁰ – 13⁰⁰
- Wtorek: 13⁰⁰ – 18⁰⁰
- Środa: 8⁰⁰ – 13⁰⁰
- Czwartek: 10⁰⁰ – 15⁰⁰
- Piątek: 8⁰⁰ – 13⁰⁰

Punkt prowadzony jest przez organizację pozarządową: Lubelski Ośrodek Samopomocy, tel.: 81 525 28 43.

W naszym urzędzie zapłacisz **kartą płatniczą i telefonem**

Urząd uczestniczy w Programie upowszechniania płatności bezgotówkowych w administracji publicznej, prowadzonym przez Ministerstwo Rozwoju we współpracy z Krajową Izbą Rozliczeniową S.A.



W lipcu br. kasa Starostwa Powiatowego w Opolu Lubelskim została wyposażona w terminal płatniczy. Klienci urzędu, oprócz tradycyjnych płatności gotówkowych, mogą od tego czasu dokonać wpłaty również za pomocą karty płatniczej i telefonu. Uczestnictwo Powiatu Opatowskiego w Programie upowszechniania płatności bezgotówkowych w administracji publicznej nastąpiło na podstawie Deklaracji przystąpienia do Programu.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że ani interesanci, ani urząd nie będą ponosić z tytułu wykonanych transakcji żadnych dodatkowych kosztów.

Mamy nadzieję, że przyjmowanie opłat w formie bezgotówkowej będzie dla Państwa wygodne, zaoszczędzi czas, zwiększy bezpieczeństwo transakcji, a dla urzędu przełoży się na usprawnienie prac całej instytucji.

Co warto wiedzieć organizując urlop?

Wymarzony urlop wymaga przygotowań. Bez względu, czy wybierzesz krajowe wczasy, czy zagraniczną wycieczkę, powinieneś być świadomy swoich praw.

Pamiętaj:

1. Sprawdź biuro podróży

Wejdź na: www.turystyka.gov.pl i sprawdź biuro podróży, z którym chcesz wyjechać na wakacje.

2. Sprezycuj ogólne pojęcia

Wyjaśnij zwroty, takie jak: *blisko plaży, zaciszna okolica, spokojny hotel*. Dla ciebie i biura podróży mogą to być zupełnie inne określenia.

3. Przeczytaj umowę

Patrz nie tylko na cenę, ale na: godziny wylotu i przylotu, standard i położenie hotelu, wycieczki fakultatywne, ubezpieczenie. Gdy się zmienia, możesz zrezygnować z wyjazdu i odzyskać wpłacone pieniądze.

4. Niższy standard hotelu? Reklamuj!

Masz prawo do reklamacji wtedy, gdy biuro podróży nie wywiązuje się z ustaleń. Nieprawidłowości zgłoś na miejscu rezydentowi lub w ciągu 30 dni od powrotu organizatorowi wyjazdu w dowolnej formie – np. telefonicznie, mailowo, pisemnie.

5. Żądaj obniżenia ceny

Gdy składasz reklamację, żądaj obniżenia ceny za wyjazd. Jeżeli nie wiesz, o jaką obniżkę możesz się ubiegać, skorzystaj z tabeli frankfurckiej. Przykładowo za brak balkonu możemy żądać do 10 proc., za hałas w nocy do 40 proc., a za brak wyżywienia do 50 proc. niższej ceny. Tabela frankfurcka nie jest jednak dokumentem oficjalnym, ale jedynie pomocnym konsumentowi w oszacowaniu odszkodowania.

Już po raz ósmy ponad 40 instytucji w ramach akcji informacyjnej „Przed wakacjami – co warto wiedzieć?” wspólnie przypomina

konsumentom, o czym pamiętać w czasie urlopu. Informacji można szukać na stronach m.in. następujących uczestników projektu:

- O czym pamiętać podpisując **umowę z biurem podróży** – Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów;
- Narzędzia internetowe, które umożliwią każdemu należyte przygotowanie się do **wyjazdu za granicę** - Ministerstwo Spraw Zagranicznych;
- Informacje o **obozach, koloniach** i innych rodzajach wypoczynku - Ministerstwo Edukacji Narodowej;
- Sprawy **podatkowe i celne** na wakacjach. Co wolno przywieźć z zagranicznej podróży – Ministerstwo Finansów;
- Alfabet **bezpiecznych** wakacji - Rzecznik Praw Dziecka;
- Jak sprawdzić czystość **kąpieliska** i jego infrastrukturę, np. możliwość cumowania sprzętu wodnego, miejsca do kąpiel dla małych dzieci, wyprowadzania psa i in. – Główny Inspektorat Sanitarny;
- **Zabezpieczenie mieszkania** podczas naszej nieobecności, bezpieczna **podróż** autokarem - Komenda Główna Policji;
- Na jakich zasadach mogą biwakować **w lesie?** Co zrobić, gdy spotkam zwierzę w lesie? Czy mogę wjechać samochodem do lasu? - Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych;
- Postępowanie w czasie **upału** - Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowy Instytut Badawczy;
- Informacje o nowych zasadach w **roamingu**. **Numery alarmowe** i społeczne, pod którymi na terenie całej Unii Europejskiej można uzyskać pomoc - Urząd Komunikacji Elektronicznej;
- Planowanie podróży, podstawowe **prawa pasażerów** oraz inne porady przydatne podczas wakacyjnych wypraw koleją - Urząd Transportu Kolejowego;



- Postępowanie w przypadku **pożaru lub ogłoszenia ewakuacji** w czasie wakacji oraz wiele innych porad - Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej;
- O Europejskiej Karcie Ubezpieczenia Zdrowotnego i możliwości korzystania z **opieki zdrowotnej podczas urlopu** w kraju poza miejscem zamieszkania - Narodowy Fundusz Zdrowia.

Iwona Giza
na podstawie materiałów
Biura Prasowego UOKiK

Powiatowy Rzecznik Konsumentów

Porad konsumenckich i informacji prawnej w zakresie praw konsumenta udziela Powiatowy Rzecznik Konsumentów Iwona Giza.

Adres:

Starostwo Powiatowe
w Opolu Lubelskim
ul. Lubelska 4
piętro III, pok. 309

Godziny przyjęć konsumentów:

Poniedziałek i piątek:
9.00 – 14.00

Telefon:

81 827 61 21

Dni Otwarte Funduszy Europejskich w powiecie opolskim

Powiat Opolski w bieżącym roku już po raz czwarty włączył się w ogólnopolską akcję promocyjną Dni Otwartych Funduszy Europejskich. W dniu 20 maja wszyscy zainteresowani mogli skorzystać z bezpłatnego przejazdu Nadwiślańską Kolejką Wąskotorową oraz zwiedzić pod przewodnictwem archeologa Grodzisko Źmijowiska. Program tegorocznych Dni Otwartych bogaty był również w liczne atrakcje dla najmłodszych.

W ramach zorganizowanego wydarzenia Nadwiślańska Kolejka Wąskotorowa zabrała turystów w trasę z Opola Lubelskiego do Polanówki, a następnie, po zakończeniu przewidzianego tam programu imprezy, w tym zwiedzania Grodziska Źmijowiska, w drogę powrotną.

Wycieczkowicze mogli odwiedzić Muzeum Kolejnictwa, budynki stacji, zabytkowej kuźni, warsztatów i parowozowni, a także dawną wieżę ciśnienną, pełniącą obecnie funkcję wieży widokowej. Miejscem na trasie Kolejki, na którym zostało zaplanowanych najwięcej atrakcji była stacja w Polanówce. Zwiedzający mieli okazję uzyskać wiele przydatnych informacji o wykorzystaniu Funduszy Europejskich w naszym regionie, wziąć udział w konkursach z nagrodami oraz wspólnie spędzić czas przy ognisku. Najmłodszym uczestnikom wydarzenia wolny czas organizowali animatorzy.

Wszyscy zainteresowani ze stacji w Polanówce mieli możliwość dojechać autokarem na średniowieczne Grodzisko w Źmijowiskach. Bogatej wiedzy na temat

sięgającej IX w. historii grodu oraz życia jego dawnych mieszkańców dostarczyli turystom pracownicy Grodziska. Goście przybliżyli sobie m.in. jadłospis ówczesnych Słowian, obejrżeli charakterystyczne dla tamtego okresu budowle oraz poszerzyli swoją wiedzę na temat zachowanego do dzisiaj reliktu średniowiecznego grodu.

Akcja Dni Otwartych Funduszy Europejskich została zainicjowana w 2014 r. w związku z 10-leciem wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Przedsięwzięcie ma na celu zaprezentowanie efektów realizacji projektów unijnych i zmian, które nastąpiły w Polsce dzięki Funduszom Europejskim. Powiat Opolski, jako podmiot pozyskujący liczne środki zewnętrzne, corocznie włącza się do akcji, udostępniając te turystyczne atrakcje naszego regionu, które nabrały nowego blasku za sprawą unijnego finansowania.

Elżbieta Lejwoda

Fot. Michał Czajka, Elżbieta Lejwoda, Jacek Rośły



Dni Otwarte Funduszy Europejskich w powiecie opolskim c. d.



W każdą niedzielę zapraszamy w podróż Nadwiślańską Kolejką Wąskotorową!

Przejazdy odbywają się na dwóch trasach:

1. Karczmiska – Opole Lubelskie – Karczmiska – Polanówka – Karczmiska

W każdą niedzielę z wyjątkiem ostatniej w danym miesiącu.

2. Karczmiska – Poniatowa – Karczmiska – Polanówka – Karczmiska

W każdą ostatnią niedzielę miesiąca.

Rozkład jazdy pociągu i ceny biletów

Odjazd z Karczmisk:	godz. 11.00		Cała trasa z ogniskiem: 22 zł – dorośli, 14 zł – dzieci powyżej 6 lat i młodzież do lat 19.
Przyjazd do Opola Lub. (Poniatowej):	godz. 11.40	19 zł – dorośli, 12 zł – dzieci powyżej 6 lat i młodzież do lat 19.	
Odjazd z Opola Lub. (Poniatowej):	godz. 11.50		
Przyjazd do Karczmisk:	godz. 12.30		
Odjazd z Karczmisk:	godz. 12.35	12 zł – dorośli, 9 zł – dzieci powyżej 6 lat i młodzież do lat 19.	
Ognisko w Polanówce:	godz. 13.00-14.30		
Powrót do Karczmisk:	godz. 15.00		

Dzieci do lat 6 podróżują bezpłatnie.

Regularne kursy będą odbywać się do 1 października włącznie. Nie jest prowadzona rezerwacja miejsc na przejazdy. Kasa biletowa w niedziele czynna jest w godzinach 10.00 – 13.00.

W podróż Nadwiślańską Kolejką Wąskotorową zapraszamy także grupy zorganizowane. Przejazdy na zamówienie mogą odbywać się do końca października. Ceny opłat za przejazdy grupowe na poszczególnych trasach można znaleźć na stronie: www.nadwislanskakolejka.pl w zakładce „Oferta”.

Przypominamy, że na stacji Nadwiślańskiej Kolejki Wąskotorowej w Karczmiskach istnieje możliwość wypożyczenia rowerów.

Opłaty za wypożyczenie:

- pierwsza godzina: 5 zł
- druga godzina: 4 zł
- trzecia i każda następna godzina: 3 zł

Wszelkie informacje można uzyskać pod numerami telefonów: 81 828 70 18, 506 346 639, 600 897 421, 81 820 40 72
www.nadwislanskakolejka.pl e-mail: zdpopole@gmail.com

Informacja czynna od poniedziałku do piątku od 7.00 do 15.00.